

Wstęp – Mój program dla Warszawy	3
Warszawa europejską metropolią	5
• Miasto dostępne	7
• Miasto innowacyjne	8
• Miasto dobrze urządzone	9
• Miasto przyjazne	9
• Miasto czyste i zielone	10
Warszawa w budowie	11
• Miasto dostępne – inwestycje transportowe	11
• Warszawa rozwija się z głową	11
• Z jednym biletem: pociągiem, tramwajem, metrem czy autobusem	12
• Co drugi mieszkaniec codziennie korzysta z transportu publicznego	12
• Ułatwienia dla komunikacji publicznej są konieczne	12
• Po własnych torach, czyli tramwajem przez miasto	13
• Autobusem coraz bardziej komfortowo	13
• Włączyliśmy kolej do systemu komunikacji miejskiej	14
• Tu się wszystko łączy	14
• Modlin naszym ważnym uzupełnieniem komunikacji powietrznej	14
• Nie zapominam o naszych drogach	15
• Drogi i obwodnice Warszawy	15
• Węzły komunikacyjne i połączenia międzydzielnicowe	15
Warszawa kreatywna	17
• Mamy programy, wiemy czego chcemy	17
• Pamiętamy o dziedzictwie Warszawy	17
• Inwestujemy w kulturę	18
• Promujemy warszawską kulturę w kraju i za granicą	19
• Warszawa stała się mecenasem kultury	19
• Chcę rozwijać kulturę wspólnie partnerami miasta	20
• Zależy mi na rozwoju miejskich instytucji kultury	21
• Stawiam na edukację kulturalną	21
Warszawa miastem młodzieży i edukacji	23
• Dobra edukacja jest kluczem do rozwoju Warszawy	23
• Wyzwanie demograficzne, któremu sprościliśmy	23
• Szkoła na szóstkę	24
• Warszawskie szkolnictwo dostosowane do potrzeb rynku pracy	25
• Miasto z klimatem dla młodych	27

Warszawa – miasto możliwości	30
• Warszawa – miejsce rozwoju	30
• Po pierwsze – przedsiębiorczość	30
• Po drugie – badania i rozwój technologiczny	31
• Po trzecie – innowacyjność i kreatywność	32
• Po czwarte – pomoc dla powracających na rynek pracy	33
• Po piąte – edukacja	34
Warszawa przyjazna	36
• Warszawa – miasto przyjazne	36
• Na rzecz dziecka i rodziny	37
• Przestrzeń dla rodziny – maluch w Warszawie	37
• Rodzina w potrzebie	38
• Dla seniorów	38
• Na rzecz osób z niepełnosprawnością	39
• Polityka lokalowa na rzecz potrzebujących	40
• Rewitalizacja zdegradowanych obszarów dla nowej jakości życia	40
Warszawa Zdrowa	42
• Ważne zmiany w ochronie zdrowia	42
• Po pierwsze – zapobiegać	42
• Pamiętać o najsłabszych	43
• Inwestycje w zdrowie	43
• Służba zdrowia w pogotowiu	44
• Szpital zdrowy ekonomicznie	45
Sportowa Warszawa	46
• Programy sportowe i rekreacyjne dla każdego	46
• Inwestycyjny skok dla sportu	47
• Warszawa miastem wielkich wydarzeń sportowo-rekreacyjnych i EURO 2012	47
Warszawa gra w zielone	49
• Gramy w zielone	49
• Chronimy klimat dla nas, dla następnych pokoleń	49
• Cichy i energooszczędny transport publiczny chroni środowisko	49
• Czysta woda w zasięgu ręki	50
• Gospodarka odpadami to potężne wyzwanie, które należy podjąć	50
• Masz Zielone? Mam!	51
• Wisła zagospodarowana z poszanowaniem przyrody	52

Warszawa bezpieczna

53

- Zapewnienie bezpieczeństwa to jedno z najważniejszych zadań prezydenta miasta 53
- Wygrywamy z przestępczością 53
- Dalszą poprawę stanu bezpieczeństwa traktuję priorytetowo 53
- Straż Miejska jest potrzebna naszemu miastu 54
- Nie żałuję ani jednej złotówki wydanej na warszawską Straż Pożarną 54
- Chcę wspólnie działać dla poprawy bezpieczeństwa 54
- Będę rozbudowywać i unowocześniać monitoring wizyjny 55
- Dla zapewnienia bezpieczeństwa niezbędna jest koordynacja działań. Zarządzanie w sytuacji kryzysowej wymaga jednego centrum decyzyjnego 55
- Terroryzm jest faktem i nie wolno o tym zapominać 55
- Aby w razie potrzeby usłyszeć wołanie 56
- Przejmę wały przeciwpowodziowe 56
- Doświadczenia, które uczą 56

Warszawa obywatelska

57

- Zaufanie, aktywność i dialog 57
- Dobro wspólne 58
- Opinia mieszkańców i ich udział w procesie podejmowania decyzji 58
- Konsultacje społeczne 59
- Organizacje pozarządowe 59

Szanowni Państwo, Mieszkańcy Warszawy!

Ostatnie cztery lata to bardzo ważny okres w moim życiu. Gdy w 2006 r. podjęłam decyzję o kandydowaniu na Urząd Prezydenta m.st. Warszawy, widać było gołym okiem, że nasze miasto zasługuje na lepsze zarządzanie, że potrzebuje pilnie zarówno dobrych strategii i programów społecznych, jak również szeroko rozumianych inwestycji infrastrukturalnych. Już wtedy wiedziałam, że myśląc o rozwoju Warszawy, nie można się zamykać w czteroletniej kadencji, która w życiu miasta jest przecież krótką chwilą. Moim wyborcom przedstawiłam program, który brał pod uwagę tę dłuższą perspektywę. Dzisiaj, po pracowitych czterech latach, mogę chyba – nie ukrywając satysfakcji – powiedzieć, że sporo udało się osiągnąć, że poziom inwestycji wzrósł w latach 2007-2010 dwukrotnie w porównaniu z poprzednią kadencją, że dobrze radzimy sobie z rozwiązywaniem problemów społecznych, stawiamy na rozwój edukacji i kultury, nie zapominamy o poprawie warunków do aktywnej rekreacji...

Decyzje zawsze podejmuję po rzetelnym namyśle. Stając ponownie do kampanii wyborczej, jestem pewna, że wiem, co mogę odpowiedzialnie zaproponować warszawiakom. O kierunkach niezbędnych działań dyskutowałam z mieszkańcami, wieloma ekspertami, przyjaciółmi z Platformy Obywatelskiej, zwłaszcza pracującymi w Radzie Warszawy i radach dzielnicowych. Moim atutem jest też doświadczenie mijającej kadencji, konkretne osiągnięcia – a wśród nich inwestycje ułatwiające nam życie i zmieniające oblicze miasta. Cieszę się zwłaszcza z obiektów sportowych i placów zabaw, Centrum Nauki Kopernik, Krakowskiego Przedmieścia i innych wyremontowanych ulic, nowych autobusów, tramwajów, węzłów komunikacyjnych, z tysięcy dodatkowych miejsc dla maluchów w szkołach, przedszkolach i żłobkach.

Jednak to nie wszystko. W ciągu tych lat wykonaliśmy także sporą pracę intelektualną. Aby nowocześnie i skutecznie zarządzać tak skomplikowanym organizmem, jakim jest wielkie miasto, potrzeba dobrych, przemyślanych strategii rozwiązywania najtrudniejszych i najbardziej złożonych problemów. Muszą one wyznaczać ambitne, ale realne cele i pokazywać konkretny sposób ich realizacji uwzględniający możliwości budżetu miasta. Stworzyliśmy takie dokumenty, planując rozwój w różnych dziedzinach życia. Dysponujemy jasnym programem działania na kolejne lata! Część projektów z sukcesem już realizujemy, inne czekają na swoją kolej. Ważne jest też, że udało się stworzyć warunki do realizacji zamiarów, których finalizacja wymaga dłuższego czasu. Cieszę się zwłaszcza z dwóch inwestycji o strategicznym znaczeniu – budowy drugiej linii metra i mostu Północnego. Oczywiście napotykał się też na przeszkody. Trudna sytuacja gospodarcza ostatnich dwóch lat, sroga tegoroczna zima, parokrotne zagrożenie powodzią nie ułatwiało pracy. Ale poradziliśmy sobie – warszawiacy mogli i mogą czuć się bezpiecznie w swoim mieście!

Przejmowałam odpowiedzialność za miasto z szacunkiem dla dorobku moich poprzedników – z wielką postacią Stefana Starzyńskiego na czele. Z uwagą czytałam sygnowane przez nich dokumenty, by wykorzystać wszystko, co aktualne i wartościowe. Od władz miejskich obywatele oczekują przede wszystkim pozytywnego, rozsądnego i konsekwentnego działania, nie zaś niekończącej się rewolucji. A od prezydenta – jasnych, racjonalnych decyzji prowadzących do wytyczonego celu. Od podejmowania takich decyzji, często trudnych, nie uciekam.

Szefowanie samorządowi warszawskiemu to praca trudna, ale ważna i satysfakcjonująca. Jestem z Warszawą bardzo mocno związana – tu się urodziłam, tu mieszkają moje wnuki. Myślę czasem, że pracuję właśnie dla ich pokolenia – żeby mogło być z Warszawy dumne, żeby to ukochane miasto było najlepszym pod słońcem miejscem do życia! Cztery lata temu warszawiacy zaufali mojej kompetencji, doświadczeniu zawodowemu i życiowemu, a także programowi, który przedstawiłam. Z tego zaufania byłam i jestem bardzo dumna. Kiedy dzisiaj znów zwracam się do Państwa z programem wspólnego działania na rzecz przyszłości Warszawy, chcę powiedzieć przede wszystkim:

- Budujmy Warszawę – by była miastem dobrze urządzonej, z przejezdnymi ulicami, sprawną i bezpieczną komunikacją publiczną, pięknymi budynkami publicznymi i wielkomiejskimi alejami, ale także dobrze utrzymanymi, przyjaznymi lokalnymi uliczkami, placami i skwerami. Budujmy miasto bez barier, atrakcyjne dla wszystkich mieszkańców – tych najmłodszych i tych najstarszych.
- Budujmy Warszawę – by była tętniącą życiem kulturalnym i intelektualnym metropolią otwartą dla gości i przybyszów z całej Polski, a także spoza jej granic. Budujmy ją jako miasto ludzi mądrych i dobrych, troszczących się o słabszych i przyjaznych tym, którzy radzą sobie dobrze.

O Warszawie mówi się, że jest świetnym miejscem do znalezienia pracy, prowadzenia biznesu, robienia kariery. Tę dynamikę gospodarczą musimy utrzymać. Bez niej stolica nie będzie liczącą się europejską metropolią. Prawo do tego zaszczytnej miana uzyskamy wtedy, gdy powszechne stanie się przekonanie, że Warszawa to świetne miejsce do mieszkania – miasto, w którym chce się żyć. Dążę do tego celu od czterech lat i chcę kontynuować podjętą pracę. Zgoda na to zależy od Państwa. Prosząc o nią, przedstawiam program wyborczy na lata 2010-2014. Realizujmy go wspólnie – dla siebie, naszych dzieci i wnuków!

Hanna Gronkiewicz-Waltz

Mój program dla Warszawy

W uchwalonej dwa lata temu przez Radę Warszawy *Strategii rozwoju społecznego do roku 2020* wybraliśmy drogę rozwoju wykorzystującą potencjał społeczny miasta, dającą ludziom perspektywę dobrego życia i samorealizacji. Drogę równego dostępu do możliwości, partnerstwa i aktywności społecznej. Drogę, która umiejętnie łączy przestrzenie wielkomiejskiej atrakcyjności z klimatem bycia u siebie. Drogę przeciwdziałania wszelkim formom wykluczenia.

Ten kluczowy dokument mijającej kadencji, kreślący perspektywę rozwoju stolicy do 2020 roku, opisał Warszawę przyszłości jako miasto:

- związane ze swoją wielokulturową historią, łączące przeszłość, współczesność i przyszłość;
- spójne wewnątrznie w wymiarze społecznym, przestrzennym i gospodarczym;
- sprzyjające powstawaniu więzi i interakcji społecznych we wszystkich elementach i na wszystkich poziomach swej struktury;
- w którym innowacyjność idzie w parze z dobrą organizacją, a mieszkańcy mają udział w kreowaniu nowych rozwiązań;
- promujące i wprowadzające w życie idee społeczeństwa obywatelskiego, otwarte i przyjazne mieszkańcom (w tym osobom starszym, niepełnosprawnym), reagujące na wszelkie przejawy wykluczenia społecznego, akcentujące rolę profilaktyki zdrowotnej i gwarantujące konstytucyjny równy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych;
- racjonalnie gospodarujące swoimi zasobami i dbające o wzrost zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju;
- powiązane ze swoim otoczeniem, integrującą się Europą i światem, współdziałające z innymi miastami.

Tak określona perspektywa ma swoje korzenie w tych fragmentach historii, do których sięgamy, niestety, dość rzadko – a które warszawskość mają nawet w nazwie. Te korzenie to pozytywizm warszawski. Jego filarem było przekonanie, że wiedza i mądrość, połączone ze społeczną wrażliwością oraz troską o rozwój ekonomiczny, to klucz do zmiany świata na lepsze. Ten sposób myślenia jest mi bliski. Przełożony na konkretne działania nakazuje dbałość o dobrą edukację i opiekę nad słabszymi, każe przykładają dużą wagę do rozwoju gospodarki, korzystać z dorobku nauki i doświadczeń innych, wskazuje konieczność harmonijnej współpracy w poczynaniach na rzecz wspólnego dobra wszystkich mieszkańców, niezależnie od ich statusu społecznego i przekonań. Program, który prezentuję, nawiązując do tej znakomitej tradycji, wyznacza kierunek prac służących dobremu rozwojowi naszego miasta w przyszłości.

Każdy program musi mieć swojego gospodarza. Dobrym gospodarzem jest ten, kto potrafi skutecznie rozwiązywać codzienne problemy, ale równocześnie zdaje sobie sprawę z tego, jak ważne jest przewidywanie możliwych zagrożeń i myślenie o tym, do czego należy dążyć w perspektywie wielu kolejnych lat. Kto wie, jak minimalizować ryzyko, a zarazem nie boi się wybiegać śmiałą myślą w daleką nawet przyszłość. Mój program łączy w swoich tezach odważne myślenie o przyszłości z dbałością o kształt tego, co tu i teraz.

Dobrym gospodarzem jest także ten, kto potrafi tworzyć warunki do godnego, satysfakcjonującego życia – w ładnej, estetycznej przestrzeni, po której łatwo się porusza i w której można zaspokoić zarówno podstawowe, jak i te najwyższe życiowe potrzeby. Przestrzeni przyjaznej, dającej poczucie bezpieczeństwa, sprzyjającej osobistemu rozwojowi. Mój program gwarantuje tworzenie takiej przestrzeni, kreśląc plan działań służących poprawie jakości życia w różnych jego aspektach.

Dobry i odpowiedzialny gospodarz nie boi się dalekosiężnych zamiarów, odważnie planuje przyszłość. Cały czas jednak towarzyszy mu świadomość, że dobre chęci to za mało, by działać skutecznie. Zna wartość pieniądza, skrupulatnie prognozuje przychody i wydatki. Wie, na co go stać, jak pozyskiwać fundusze i jak je mądrze wykorzystywać. Niezbędnym warunkiem realizacji każdego projektu jest zapewnienie jego finansowania. Mój program jest realny, skrojony na miarę możliwości – sporych, ale nie nieograniczonych.

Dobry gospodarz to człowiek pracowity i konsekwentny. Wymagając dużo od siebie, jest świadom tego, że duże i trudne prace wykonuje się zespołowo. Dysponuję takim zespołem ludzi gotowych do współpracy, oddanych naszemu miastu bez reszty. Program, który przedstawię, przygotowałam wspólnie z nimi, konsultując go w różnych środowiskach i korzystając z najlepszych doświadczeń minionych czterech lat. To też jest gwarancja powodzenia jego realizacji.

Warszawa europejską metropolią

Warszawa może się stać metropolią na miarę wyzwań XXI wieku

Cztery lata temu te słowa otwierały mój program wyborczy, by potem towarzyszyć mi przez całą kończącą się obecnie kadencję. W sposób lapidarny określają one zadanie, które stoi przed prezydentem Warszawy – każąc dokładać wszelkich starań, aby w świecie globalnej konkurencji wykorzystał wszystkie atuty naszego miasta i dbał o to, aby stopniowo nadrabiać zapóźnienia i niedostatki, które szkodzą nam w tej rywalizacji. Moim celem i ambicją jest, aby Warszawa zajęła należne jej miejsce na mapie Europy i świata.

My, warszawiacy, możemy z dumą powiedzieć, że już dzisiaj wiele osiągnęliśmy – mimo że historia była dla nas surowa jak dla mało którego miasta na świecie. Po hekatombie drugiej wojny światowej i systematycznym niszczeniu przez okupanta nastąpił okres ułomnej odbudowy i rozwoju miasta w gorszej niedemokratycznym ustroju i nieoliberalnej gospodarce. Jednak już dzisiaj – po zaledwie dwudziestu latach swobodnego, choć nie bezproblemowego rozwoju – poziom produktu krajowego brutto w Warszawie przekracza znacząco średnią europejską.

Mocno wierzę, że atuty Warszawy w globalnej rywalizacji są znaczące. Jest stolicą rozwijającego się trzydziestoosmiomilionowego kraju. W ogromnej mierze tu koncentrują się zasoby gospodarcze, intelektualne i kulturalne. Przede wszystkim zaś, co zawsze powtarzam, najważniejszym bogactwem Warszawy są jej mieszkańcy – wykształceni, przedsiębiorczy i zaradni. Między Berlinem na zachodzie a Moskwą na wschodzie nie ma porównywalnego ośrodka miejskiego. Ten potencjał dostrzegamy nie tylko my, ale i eksperci UE, którzy w rozwoju takich metropolii jak Warszawa – leżących poza pięciokątem Londyn – Paryż – Hamburg – Monachium – Mediolan, stanowiącym dzisiaj gospodarcze centrum Europy – widzą w globalnej rywalizacji szanse dla całej Europy.

W świecie gospodarki, której podstawą jest wiedza, kluczowe dla wzmocnienia pozycji Warszawy jest utrzymanie tempa jej rozwoju gospodarczego i zwiększenie roli jako ośrodka naukowego i kulturalnego. Od władz miasta zależy stworzenie warunków dla dalszego rozwoju firm, przedsiębiorstw, uczelni. A więc – przede wszystkim – nadrabianie niedoborów infrastruktury odziedziczonych po latach PRL-u. Za sukces mijającej kadencji uważam udaną intensyfikację procesu inwestycyjnego i rozpoczęcie modernizacji Warszawy. W latach 2007-2010 wydamy na inwestycje ok. 9 mld zł, czyli ponad dwa razy więcej niż w poprzedniej kadencji. O wielkości wysiłku inwestycyjnego świadczy też fakt, że kwota ta jest porównywalna z wielkością rocznego wsparcia całego kraju z funduszy europejskich.

Zobowiązuję się, że w następnej kadencji – pomimo obecnych trudności spowodowanych spowolnieniem gospodarczym – Warszawa utrzyma wysokie tempo inwestowania. Dzięki ciężkiej pracy w ostatnich czterech latach udało nam się otrzymać

ponad 8 mld zł unijnego wsparcia, z którego niemal 3 mld zł trafiły już do budżetu miasta i miejskich spółek. Moim celem jest, aby co czwarta złotówka z miejskiej kasy była wydawana na rozwój. Chcąc jak najlepiej przygotować Warszawę do kolejnego budżetu UE, będę nadal aktywnie poszukiwać możliwości korzystania z funduszy europejskich. Dowodem mojej determinacji w tym względzie niech będą już realizowane projekty – druga linia metra (dofinansowanie UE – 60%, 2,9 mld zł), Centrum Nauki Kopernik (UE – 56%, 207 mln zł) i most Północny (UE – 40%, 374 mln zł). Nie uciekam przed podejmowaniem decyzji w sprawach trudnych, ale dla przyszłości miasta kluczowych. Przykładem takiego trudnego projektu jest oczyszczalnia Czajka (UE – 50%, 1,7 mld zł). Udało się dokonać jego restrukturyzacji i pozyskać dodatkowe środki – jest z powodzeniem realizowany.

Inwestycje muszą przebiegać według spójnego, dalekosiężnego planu. Dzięki olbrzymiej pracy intelektualnej, którą wykonaliśmy w mijającej kadencji, Warszawa dysponuje dzisiaj nie tylko ogólną strategią rozwoju, ale także zmodernizowanym systemem zarządzania finansami miejskimi oraz przemyślanymi strategiami działania w dziedzinach twardych, jak rozwój dróg czy transportu publicznego, i miękkich, jak edukacja czy kultura.

Metropolitalny wymiar rozwoju miasta mocno akcentuje uchwalona w grudniu 2008 r. *Spółeczna strategia Warszawy na lata 2009-2020*. Jej główny cel został określony tak: *Warszawę 2020 roku widzimy jako atrakcyjną, nowoczesną, dynamicznie rozwijającą się metropolię z gospodarką opartą na wiedzy, środkowoeuropejskie centrum finansowe, miasto zajmujące znaczące miejsce wśród najważniejszych stolic europejskich. Warszawa w naszej wizji to wspólnota otwarta i dostępna, miasto wysokiej jakości życia, ważne centrum kultury europejskiej o dobrze zorganizowanej przestrzeni publicznej – „miasto z duszą”.*

Jak podkreśla *Spółeczna strategia Warszawy*, jednym z najważniejszych warunków dobrego rozwoju metropolii jest chęć i zdolność do współpracy. Dlatego konieczne jest dalsze budowanie sieci współdziałania z innymi samorządami regionu stołecznego. Wiele problemów możemy rozwiązać tylko wspólnie – chociażby w dziedzinie ochrony środowiska, układu transportowego i transportu publicznego czy zagospodarowania przestrzennego. Dobrym przykładem efektów współdziałania są korzyści płynące z wynegocjowania wspólnego biletu aglomeracyjnego.

Dołożę wszelkich starań, by Warszawa stała się liderem współpracy gmin i powiatów obszaru metropolitalnego opartej na wzajemnym zaufaniu i wielostronnych korzyściach. Moim marzeniem pozostaje uzgodniona przez wszystkie samorządy, konsekwentna polityka przestrzenna obejmująca cały Warszawski Obszar Metropolitalny, zapobiegająca niekontrolowanej suburbanizacji i chaosowi przestrzennemu. Mam też świadomość, że bliska współpraca wszystkich samorządów pozwoliłaby wyzwolić cały potencjał ponadtrzymilionowego regionu stołecznego.

Niezbędne jest także współdziałanie sieci polskich miast metropolitalnych.

Warszawa angażuje się w prace Unii Metropolii Polskich zrzeszającej dwanaście największych miast i reprezentującej ich interesy wobec rządu. Przypomnę, że jednym z inicjatorów jej powołania był mój poprzednik na urządzie Prezydenta m.st. Warszawy, dr Stanisław Wyganowski. Koledzy prezydenci miast metropolitalnych powierzyli mi zaszczytną funkcję przewodniczącej Rady UMP. Warszawa kieruje też pracami w dziedzinie ochrony środowiska.

Międzynarodową pozycję Warszawy budujemy poprzez uczestnictwo w europejskich i światowych sieciach współpracy. Nasze miasto jest członkiem stowarzyszenia Metropolis grupującego największe metropolie świata. Bardzo aktywnie uczestniczymy w działaniach stowarzyszenia dużych miast europejskich EUROCITIES, angażując się w liczne projekty partnerskie, grupy robocze i fora dyskusyjne, m.in. w dziedzinie polityki społecznej, innowacyjnej gospodarki, przedsiębiorczości, problemów migracji, planowania przestrzennego, polityk UE, mieszkalnictwa i wielu innych. W obecnej kadencji władz stowarzyszenia jestem sekretarzem jego Komitetu Zarządzającego. Warszawa utrzymuje też partnerskie stosunki z 26 wielkimi miastami Europy i świata. Wymiana doświadczeń i dobrych praktyk pozwala nam uczyć się na najlepszych przykładach, ale także wspomagać innych, czego przykładem mogą być nasze relacje z Kijowem.

Mój program inwestycyjny obejmuje ogromnie kosztowne, ale konieczne inwestycje transportowe – budowę metra, mostu Północnego, obwodnic i innych dróg, zakup taboru szynowego i autobusowego. Równie istotnym jego elementem są inwestycje w infrastrukturę społeczną, a więc w szpitale i przychodnie oraz nowoczesny sprzęt medyczny, w szkoły, przedszkola i żłobki, w teatry, muzea i obiekty sportowe. Ich liczba i standard mają decydujące znaczenie dla jakości życia w naszym mieście. Trzeba też kontynuować prace nad uporządkowaniem wspólnej przestrzeni – placów, ulic, parków. Dotyczy to nie tylko wspólnego dobra warszawiaków, jakim jest odrestaurowany salon miasta, czyli Krakowskie Przedmieście, ale także małych uliczek, skwerów i placyków. Dla jakości życia mieszkańców i atrakcyjności miasta ważne jest, by było ono nie tylko miejscem, w którym wygodnie się mieszka, ale i pięknym.

Na kolejną kadencję proponuję warszawiakom pięć priorytetów rozwoju – pięć kierunków budowy metropolii warszawskiej:

Miasto dostępne

Po pierwsze, Warszawa musi być miastem dostępnym komunikacyjnie. Codziennie przybywają tutaj setki tysięcy osób z kraju i zagranicy – do pracy czy szkoły, w interesach lub wiedzeni ciekawością turysty. Kluczowe znaczenie ma więc połączenie stolicy z metropoliami Europy i świata oraz dużymi polskimi miastami za pomocą linii lotniczych, zmodernizowanych linii kolejowych, dobrej jakości dróg. W tej mierze

prezydent miasta może przede wszystkim wspierać działania innych podmiotów – rządu, spółek PKP czy Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad – oraz zabiegać o terminowe wypełnianie już istniejących planów i uwzględnienie potrzeb miasta w planach na przyszłe lata. Obiecuję robić to równie skutecznie jak w mijającej kadencji.

Po drugie, Warszawa nie może pełnić funkcji największego ośrodka gospodarczego i akademickiego w Polsce oraz na Mazowszu bez dobrej dostępności miasta w skali obszaru metropolitalnego, całego regionu i kraju. Konieczna jest możliwość dojazdu bezpiecznymi i wygodnymi pociągami aglomeracyjnymi oraz samochodem – zwłaszcza do parkingów park and ride. Osiągnięciem mijającej kadencji jest wynegocjowanie z sąsiednimi gminami i przewoźnikami wspólnego biletu pozwalającego na korzystanie ze wszystkich form transportu publicznego na terenie obszaru metropolitalnego.

Po trzecie, samo miasto jest nie tylko dużym, najważniejszym w kraju węzłem komunikacyjnym, lecz również złożonym systemem transportowym. Większość ruchu – tak osobowego, jak towarowego – nie ma charakteru tranzytu, lecz właśnie tu się rozpoczyna lub kończy. Niezbędne jest więc zapewnienie połączeń drogowych i szynowych lotniska z centrum miasta, zbudowanie dróg rozprawdzających ruch z przyszłej autostrady A-2 czy dróg ekspresowych do punktów docelowych w mieście.

Po czwarte, ważne jest zapewnienie dostępności wewnętrznej miasta – powiązanie wszystkich jego dzielnic z węzłami komunikacji publicznej. Konieczne jest zwiększenie przejezdności głównych ulic miasta, a jednocześnie polepszenie bezpieczeństwa kierowców i pasażerów. Istotne znaczenie ma także utrzymanie w dobrym stanie ulic lokalnych.

Miasto innowacyjne

Warszawa ma potencjał, aby stać się najważniejszym ośrodkiem naukowym i edukacyjnym naszego regionu Europy. W ciągu ostatnich dwóch lat rozpoczął się największy w historii proces inwestowania w bazę naukową i dydaktyczną warszawskich uczelni. Już dzisiaj wiele z nich może się pochwalić laboratoriami i infrastrukturą na europejskim poziomie. Celem strategicznym powinno być wprowadzenie warszawskich uczelni do światowej czołówki. Niezbędna jest również intensyfikacja powiązań nauki oraz szkół wyższych z gospodarką. To dzięki takim powiązaniom powstaje większość innowacji. Miasto musi wspierać warszawskie uczelnie i placówki naukowe w obu tych dziedzinach. Dlatego powołałam Radę ds. Polityki Innowacji, by tworzyła wspólny pomysł na budowanie pozycji Warszawy jako kluczowego ośrodka naukowego w Europie Środkowo-Wschodniej.

Pozycja ta w ogromnej mierze zależy od jakości edukacji – od przedszkolnej do uniwersyteckiej. Możemy być dumni z warszawskiej młodzieży, która w badaniach wyników nauczania plasuje się na wysokich pozycjach. Dzieje się tak też dzięki temu, że miasto nie skąpi środków na oświatę, która w budżecie stanowi największą pozycję

wśród wydatków bieżących. Warszawa wydaje także najwięcej w kraju w przeliczeniu na jednego ucznia. Trzeba dodać, że w znakomitej większości są to środki własne miasta, a nie fundusze z przekazywanej samorządom przez państwo subwencji oświatowej. Możemy się również pochwalić znaczącymi nakładami na budowę i remonty placówek oświatowych, dzięki czemu już dzisiaj każde dziecko ma zapewnione miejsce w przedszkolu. Wyzwaniem stojącym przed nami w kolejnej kadencji jest zapewnienie opieki nad małymi dziećmi w żłobkach.

Miasto dobrze urządzone

Lepsza jakość przestrzeni miejskiej nie tylko poprawia standard życia, ale także wzmacnia ruch turystyczny i przyczynia się do rozwoju miasta. Po modernizacji Krakowskiego Przedmieścia, Al. Ujazdowskich, ul. Francuskiej i pl. Grzybowskiego czas na kolejne działania rewitalizacyjne w innych częściach Warszawy. Przed nami dokończenie rewitalizacji ul. Chłodnej, rewitalizacja pl. Szembeka, pl. Trzech Krzyży czy takie wyzwania jak przebudowa ul. Świętokrzyskiej i ul. Prostej. Programem rewaloryzacji objętych będzie także kilkanaście dzielnicowych parków.

Ważne jest dalsze przybliżanie miasta do Wisły. Po otwartym w tym roku Centrum Nauki Kopernik i parku multimedialnych fontann przy Wisłostradzie zaczniemy rewitalizację fragmentu lewobrzeżnego bulwaru – od pomnika Syrenki do Podzamcza. Restauracje, kawiarnie, ścieżki rowerowe, zieleń miejska – tak będzie wyglądał bulwar po zakończeniu inwestycji. Przygotowywać będziemy się również do rewitalizacji Portu Czerniakowskiego. Prawy brzeg rzeki zostanie objęty programem ochrony przyrody.

Czas zbudować nowoczesne centrum miasta. Minione cztery lata pozwoliły na przygotowanie przyszłej zabudowy okolic PKiN. Jako pierwszy prezydent stolicy powiedziała dość blaszakom na placu Defilad i rozpoczęłam procedurę skupowania roszczeń od byłych właścicieli działek, by uregulować stan prawny – warunek niezbędny do rozpoczęcia inwestycji. W następnej kadencji rozpocznę budowę Centrum Sztuki Nowoczesnej, budynku zlokalizowanego w miejscu hali KDT nad łącznikiem I i II linii metra, oraz sprzedam działki prywatnym inwestorom, którzy zabudują pl. Defilad zgodnie z uchwalonym ostatnio planem miejscowym. Równoległe z tymi działaniami powiększę, zgodnie z założeniami nowego planu, park Świętokrzyski.

Miasto przyjazne

Warszawa musi być miastem otwartym i przyjaznym dla wszystkich mieszkańców – tych mieszkających tutaj od zawsze i tych przybywających w poszukiwaniu pracy czy wykształcenia. Musi dbać o potrzeby najmłodszych i najstarszych obywateli. Szczególną troskę winni jesteście osobom niepełnosprawnym.

Będę kontynuować rozbudowę infrastruktury przedszkolno-szkolnej i rozwijać

program budowy żłobków. Miasto będzie wspierać finansowo różne formy opieki nad najmłodszymi. Powstanie Warszawskie Centrum Wielokulturowe wspierające edukację międzykulturową i obywatelską oraz integrację dzieci cudzoziemskich i ich rodzin. Przygotuję kolejne szkoły ogólnodostępne do przyjęcia uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

Kontynuować będę także modernizację szpitali należących do m.st. Warszawy, m.in.: Warszawskiego Szpitala dla Dzieci, Szpitali Św. Rodziny i Św. Zofii. Powstanie Szpital Południowy.

Konsekwentnie będę wymieniać tabor komunikacji miejskiej na niskopodłogowy oraz remontować drogi i chodniki, by ułatwić poruszanie się po mieście osób niepełnosprawnych i rodziców z wózkami dziecięcymi.

Ważna jest atrakcyjna oferta spędzania czasu wolnego. Dlatego będziemy budować centra kultury w różnych miejscach stolicy. Po Forcie Sokołnickiego na Żoliborzu powstaną centra kultury przy Teatrze Nowym na Mokotowie i przy Sinfonii Varsovii na Pradze. Funkcje węzłów rozwoju cywilizacyjnego zaczną pełnić wybudowane lub zmodernizowane dzielnicowe domy kultury i multimedialne biblioteki publiczne. Dalej modernizowana będzie infrastruktura sportowa.

Miasto czyste i zielone

Od wielu lat problemem Warszawy była jakość wody. W tym roku ukończyliśmy, stosując najnowocześniejsze technologie uzdatniania wody, modernizację wodociągu północnego i centralnego. Kontynuacją programu będzie modernizacja wodociągu praskiego. Niezbędny jest też rozwój systemu kanalizacji i oczyszczania ścieków w Warszawie. Udało mi się zrestrukturyzować europejski projekt budowy oczyszczalni ścieków Czajka. Już w tym roku ukończona zostanie jej modernizacja, a w kolejnej kadencji zakończy się jej rozbudowa.

Priorytetem kolejnej kadencji będzie także gospodarka odpadami. Niezbędna rozbudowa instalacji termicznej pozwoli utylizować jedną trzecią śmieci wytwarzanych w Warszawie. Chcę równolegle skoncentrować się na innych metodach ograniczania wytwarzania odpadów i ich utylizacji.

Wciąż nie w pełni wykorzystanym walorem Warszawy jest fakt, że tereny zieleni to 30% powierzchni miasta. Podobnie jak w pierwszej kadencji szczególną wagę będę przywiązywać do projektów ich porządkowania i rewaloryzacji. Chcę, aby były miejscem wypoczynku i rekreacji dla warszawiaków oraz turystów odwiedzających nasze miasto.

Szczególnie bliska memu sercu jest Wisła – jedyna europejska dzika rzeka, która przepływa przez tak duże miasto. Dzięki żegludze rzecznej, plażom, inwestycjom w coraz mniejszym stopniu dzieli ona miasto, stając się miejscem przyjaznym. Chcę, aby Warszawa była nie tylko miastem pracy i nauki, ale również dobrym miejscem aktywnego wypoczynku i codziennego życia w komfortowym, czystym środowisku.

Warszawa w budowie

Miasto dostępne – inwestycje transportowe

W trakcie pierwszej kadencji rozpoczęłam, przeprowadziłam oraz kontynuowałam wiele projektów inwestycyjnych we wszystkich ważnych dla mieszkańców dziedzinach życia. Przedstawiam je niemal na każdej stronie tego programu. Dzięki nim codziennie odczuwamy poprawę jakości życia w Warszawie. Najbardziej widocznym przykładem rozkwitu inwestycyjnego jest komunikacja. Tak wielkiego i realizowanego w tak krótkim czasie programu rozwoju transportu Warszawa jeszcze nie doświadczyła. Jego kontynuacja w kolejnej kadencji pozwoli na dalsze wyrównywanie różnic infrastrukturalnych w dziedzinie dróg i transportu publicznego pomiędzy naszym miastem a innymi stolicami europejskimi.

Realizacja tego programu oznacza olbrzymi, ale konieczny dla budżetu wysiłek finansowy. Jest on możliwy dzięki aktywnemu poszukiwaniu finansowania zewnętrznego – wsparcia naszych projektów z funduszy europejskich oraz korzystnych umów kredytowych bądź emisji obligacji. Tak jak zapowiedziałam, swoje doświadczenie w zarządzaniu finansami pożytkuję dla dobra Warszawy. Wykorzystuję kontakty w świecie finansów, aby uzyskiwać jak najlepsze warunki kredytowania. Stawiam na konsekwentną politykę finansową, której jakość weryfikuje zewnętrzny audyt finansów miejskich, a wynikiem jest wysoka ocena ratingowa miasta. To z kolei gwarantuje nam dostęp do najtańszych form finansowania rozwoju. Dzięki współpracy z innymi polskimi miastami udało nam się przekonać rząd do dostrzeżenia roli i szans Warszawy oraz innych metropolii w kolejnej perspektywie budżetowej UE. Dzięki temu będę walczyła o jeszcze więcej środków na rozwój stolicy.

Warszawa rozwija się z głową

Podstawą wszystkich inwestycji w drogi i komunikację publiczną jest spójna i przemyślana strategia transportowa. Od początku kadencji szczególną wagę przywiązywałam do tego, aby myśleć nie tylko o tym, co jest konieczne do zrobienia dziś, ale również próbować odpowiedzieć na pytanie, jak powinien wyglądać transport w Warszawie za kilkanaście lat. W Strategii zrównoważonego rozwoju systemu transportowego Warszawy, uchwalonej przez Radę Miasta w lipcu 2009 r., założyliśmy:

- dostępność wszystkich części miasta, zwłaszcza tych, które koncentrują funkcje usługowe, mieszkalne i handlowe, m.in. poprzez sprawną obsługę ruchu tranzytowego, bezkolizyjne skrzyżowania, obwodnice, sprawne połączenie z lotniskami;
- odpowiednie powiązania pomiędzy dzielnicami miasta (w tym zwłaszcza z centrum) i węzłami komunikacji publicznej;

- poprawę bezpieczeństwa ruchu i bezpieczeństwa osobistego użytkowników systemu;
- poprawę stanu środowiska naturalnego;
- poprawę prestiżu i wizerunku miasta.

Z jednym biletem: pociągiem, tramwajem, metrem czy autobusem

Warszawa jest sercem ponadtrzymilionowej metropolii. Udało mi się rozpocząć integrację transportu warszawskiego z gminami ościennymi. Warszawska Karta Miejska daje możliwość korzystania ze wszystkich środków transportu w całej metropolii warszawskiej. Wspólny bilet poza Warszawą obejmuje dziś swoim zasięgiem 29 gmin, w których mieszka blisko 2,5 mln osób. Dołożę starań, aby dalej integrować metropolię warszawską, poszerzając zasięg działania wspólnego biletu oraz rozwijając system poprzecznych linii dowozowych do węzłów przesiadkowych.

Co drugi mieszkaniec Warszawy codziennie korzysta z transportu publicznego

Cieszę się, że coraz więcej warszawiaków i mieszkańców naszej metropolii przekonuje się do korzystania z transportu publicznego. Ponad 70% z nas codziennie korzysta z komunikacji miejskiej. Podobnie jak w Londynie czy Berlinie dążymy do uprzywilejowania transportu publicznego. To on jest w obecnych czasach najważniejszym filarem komunikacji w każdej dużej metropolii w Europie.

W latach 2006-2010 dokończyłam pierwszą linię metra i rozpoczęłam budowę drugiej. W latach 2006-2008 wydaliśmy na dokończenie pierwszej linii metra ponad 1 mld zł. Miastu udało się pozyskać na ten cel blisko 320 mln zł dofinansowania ze środków UE. W tym roku rozpoczęliśmy największą inwestycję samorządową w Polsce i jedną z większych w Europie – budowa II linii metra to kontrakt wart ponad 4 mld zł. W roku 2013 skończymy budowę odcinka centralnego. Do tego za ponad 1 mld zł kupimy tabor konieczny do obsługi nowej linii. Dzięki temu i podwyższeniu prędkości przejazdowej na obu liniach uda nam się zmniejszyć czas oczekiwania na pociąg poniżej 2 minut. Inwestycja powstaje dzięki pozyskaniu rekordowego, trzeciego co do wielkości dofinansowania ze środków UE w Polsce – bez niego nie udźwignęlibyśmy jej ciężaru finansowego. Moim priorytetem będzie też pozyskanie dalszych środków unijnych na rozbudowę sieci warszawskiego metra.

Ułatwienia dla komunikacji publicznej są konieczne

Podjęłam odważną decyzję w sprawie wytyczenia buspasów i tram-buspasów, które co prawda stanowią pewne utrudnienie dla kierowców, ale ułatwiają podróżowanie setkom tysięcy warszawiaków przemieszczających się w godzinach szczytu po mieście w drodze do i z pracy czy szkoły. Zwiększyłam łączną długość buspasów do blisko 40 km.

Moim marzeniem jest, aby pod koniec 2014 r. przejazd z dowolnego miejsca w Warszawie do ścisłego centrum nie trwał dłużej niż 40 min. To standard w miastach europejskich o powierzchni podobnej do Warszawy. Będzie to możliwe dzięki intermodalności komunikacji miejskiej – możliwości płynnego łączenia kilku środków transportu w trakcie podróży: kolei, metra, tramwaju, autobusu czy samochodu osobowego.

Po własnych torach, czyli tramwajem przez miasto

W trakcie mijającej kadencji dołożyłam starań, aby poprawić komfort jazdy oraz estetykę warszawskich tramwajów i autobusów. Zmieniamy tramwaje: wymieniamy stare, wysłużone wagony na nowoczesne, niskopodłogowe składy. Udało mi się rozstrzygnąć największy w Polsce przetarg na zakup nowoczesnych tramwajów. Kosztem blisko 1,5 mld zł nasza spółka, Tramwaje Warszawskie, dzięki nowoczesnemu montażowi finansowemu zamówiła dla Warszawy 186 najnowocześniejszych pojazdów. Już na EURO 2012 nasze miasto będzie miało piękną i wygodną flotę niskopodłogowców.

Po dokonaniu remontu linii tramwajowej na trasie W-Z zmodernizuję torowiska w ciągu ul. Targowej/Zielenieckiej i al. Jana Pawła II, połączę linie tramwajowe na Bemowie w ciągu ulicy Górczewskiej, wybuduję drugi tor na Boernerowo, rozszerzę system zarządzania informacją o godzinach odjazdów, który powstał w Al. Jerozolimskich. Szczególnie ważna jest dla mnie jedna z najbardziej oczekiwanych inwestycji – budowa linii tramwajowej na Tarchomin. Zrobię wszystko, by w roku 2012 można było przejechać z Tarchomina do węzła przesiadkowego Młociny w niespełna 10 min, a stamtąd dotrzeć np. metrem do Śródmieścia. W trakcie kolejnej kadencji zamierzam podjąć budowę dwóch kolejnych tras szybkiego tramwaju – na Wilanów oraz na Goław. Te dzielnice szczególnie potrzebują wzmocnienia połączeń szynowych z ogólnomiejskim systemem komunikacyjnym.

Autobusem coraz bardziej komfortowo

Autobusy nadal dominują w transporcie publicznym w Warszawie. Od początku obecnej kadencji dbałam o jak najszybszą wymianę taboru. Dzięki zagwarantowaniu finansowania miejskim spółkom transportowym Miejskie Zakłady Autobusowe zaczęły dynamicznie wymieniać pojazdy. W ciągu ostatnich czterech lat na ulice Warszawy wyjechało ok. 700 nowoczesnych autobusów. MZA deklaruje, że do 2012 roku wymienią cały tabor na niskopodłogowy, co oznacza, że z ulic stolicy już niedługo znikną wysłużone Ikarusy. Nasz przewoźnik w latach 2010-2017 kupi łącznie 746 pojazdów. W ciągu najbliższych czterech lat wartość środków, jakie wydamy na nowe autobusy, przekroczy pół miliarda złotych. Co szczególnie ważne, robiąc te zakupy, spółka wykorzysta optymalne źródła finansowania: obligacje, leasing oraz niskooprocentowany kredyt z Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Inwestycjom w tabor towarzyszy rozbudowa

i modernizacja zajezdni, zaplecza technicznego oraz wprowadzanie rozwiązań zwiększających bezpieczeństwo i komfort jazdy.

Włączyliśmy kolej do systemu komunikacji miejskiej

Jak deklarowałam w programie z 2006 r., konieczne jest wykorzystanie ponad 100 km linii kolejowych na terenie Warszawy jako integralnego elementu systemu transportu publicznego. Rozszerzamy zasięg warszawskiej Szybkiej Kolei Miejskiej, która działa już na trzech trasach, i dostępność biletów obowiązujących w obrębie transportu aglomeracyjnego, które można kupić m.in. w ponad 200 biletomatach. Dojazd do centrum z Włoch, Ursusa, Białołęki czy Wawra jest o wiele szybszy, gdy korzystamy z pociągów SKM czy Kolei Mazowieckich. W tej kadencji zwiększyliśmy liczbę nowoczesnych pociągów, podnosząc standard podróży i dostępność pociągów. Dziś SKM to 14 składów w ciągłym ruchu. W przyszłym roku kupimy 13 nowych składów sześciowagonowych, które będą obsługiwały m.in. Port Lotniczy im. F. Chopina. Koszt tej inwestycji to blisko 300 mln zł. Jako pierwszy samorząd w Polsce angażujemy się w budowę przystanków kolejowych. Wspólnie z PKP PLK stworzymy nowe przystanki kolejowe w dzielnicy Ursus – przystanek Ursus-Niedźwiadek. Jeżeli uda nam się otrzymać dofinansowanie z UE, zbudujemy jeszcze 3 przystanki na Bemowie i Woli. Te inwestycje, w połączeniu z zakupem niezbędnego taboru, pozwolą wykorzystać kolejową linię obwodową do swobodnego poruszania się po mieście. W ten sposób chcę realizować ideę naziemnego metra.

Tu się wszystko łączy

Warszawa jest olbrzymim węzłem komunikacyjnym, który musi sprostać potrzebom mieszkańców naszego miasta i setkom tysięcy przyjezdnych. Niezbędny jest sprawny system obsługi połączeń międzynarodowych – drogowych, kolejowych i lotniczych. Podczas mojej kadencji rozpoczęła się budowa ekspresowej obwodnicy Warszawy (S-8 i S-2) i choć nie jest to zadanie stricte miejskie, jego realizację będę dalej aktywnie wspierać. Niebawem, na co wszyscy czekamy od lat, stolica zostanie włączona w europejski system autostrad. Zaczęła się budowa połączenia kolejowego Lotniska im. F. Chopina z centrum miasta. Do końca 2011 r. podróżni przejadą z niego do śródmieścia Warszawy w czasie krótszym niż 20 min.

Modlin naszym ważnym uzupełnieniem komunikacji powietrznej

W ostatnich tygodniach ruszyła na dobre budowa lotniska w Modlinie. Samorząd warszawski wspiera ten ważny dla miasta projekt. Nowy port lotniczy umożliwi zwiększenie liczby połączeń lotniczych i podniesienie jakości obsługi lotów. Współpracując z samorządem województwa mazowieckiego, zastanawiamy się nad organizacją szybkiego połączenia tego lotniska z Warszawą i włączeniem go w metropolitalny system transportu publicznego.

Nie zapominam o naszych drogach

Włożyliśmy wiele starań w to, aby transport drogowy rozwijał się odpowiednio do rosnących potrzeb. Moją szczególną troską jest likwidowanie wąskich gardeł, które z wielu względów utrudniają sprawne przemieszczanie się po mieście, zwłaszcza w relacjach międzydzielnicowych. Udało mi się zrealizować wiele drobnych inwestycji, które udrożniły transport drogowy. Symbolem tych starań może być rozwiązanie problemu osławionej nieruchomości przez kilkadziesiąt lat blokującej rozbudowę ul. Powstańców Śląskich czy posesji u zbiegu ul. Płowieckiej i Ostrobramskiej wstrzymującej skutecznie rozbudowę Trasy Siekierkowskiej. Na szeroką skalę zastosowałam weekendowe remonty dróg, dzięki którym udało nam się wymienić nawierzchnię na ponad 300 km ulic w Warszawie.

Drogi i obwodnice Warszawy

W 2006 roku podkreślałam w swoim programie, że dla rozwiązania problemów komunikacji drogowej w stolicy najważniejsze jest zbudowanie obwodnic. Proces ten ruszył – dziś na warszawskich drogach realizowany jest program inwestycyjny wart ponad 14 mld zł. Nie byłby on możliwy, gdyby nie zmiany, jakie wprowadziłam w zakresie zarządzania finansami miasta, i bardzo dobra współpraca z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad. Dzięki temu już niebawem ukończone zostaną pierwsze inwestycje związane z budową obwodnicy ekspresowej. Miasto odgrywa tu sporą rolę, gdyż etapowa budowa obwodnic wymaga przebudowy ważnych odcinków dróg w Warszawie, tak aby przyszły przebieg dróg ekspresowych był uzupełniony odpowiednim rozproszaniem ruchu po mieście. Drogi ekspresowe pozwolą w końcu skomunikować Warszawę z europejską siecią autostrad. W ramach przyjętej w 2009 roku strategii transportowej budowane są również drogi stanowiące obwodnicę miejską i śródmiejską. Najważniejsze inwestycje w tym zakresie to Trasa Mostu Północnego i wieńczący Trasę Siekierkowską węzeł Marsa. Ich ukończenie planowane jest za rok.

Węzły komunikacyjne i połączenia międzydzielnicowe

Niezmiernie ważne dla miasta są także inwestycje w połączenia pomiędzy dzielnicami. W przyszłym roku ukończymy węzeł Łopuszańska, który domknie kolejną dużą inwestycję drogową, jaką jest modernizacja Alej Jeruzolimskich. Jeszcze w tym roku rozpoczynamy roboty budowlane na przedłużeniu Trasy Siekierkowskiej w stronę Rembertowa i Wesolej. W roku 2011 na przeciwległym krańcu miasta rozpocznie się współfinansowana z unijnych funduszy budowa ul. Nowolazurowej. Łącznie na realizację projektów drogowych udało mi się pozyskać ponad 1 mld zł z UE. Liczę na to, że środki unijne w dalszym ciągu będą nam ułatwiać inwestowanie w kluczowe obszary rozwoju układu drogowego miasta. I tak jak obiecałam w roku 2006, że ruszę inwestycje w Warszawie, tak

dzisiaj obiecuję wyłożoną pracę całego mojego zespołu na rzecz pozyskiwania środków zewnętrznych na dalszy rozwój dróg. Budżet miasta nie jest w stanie udźwignąć potężnego wysiłku finansowego, jakim jest domknięcie trasy obwodnicy śródmiejskiej czy trasy N-S. Dlatego właśnie inwestycje drogowe będą – po komunikacji publicznej – priorytetem w pozyskiwaniu środków z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i Funduszu Spójności.

Warszawa kreatywna

Mamy programy, wiemy, czego chcemy

*Panuje powszechna zgoda, że wiek XXI będzie wiekiem kultury – te słowa Ryszarda Kapuścińskiego są mottem konsultowanego obecnie Programu Rozwoju Kultury na lata 2010-2020, który jako główny cel określa dążenie do zrównoważonego i wszechstronnego rozwoju kultury zapewniającego Warszawie pozycję kreatywnej metropolii europejskiej proponującej atrakcyjną ofertę kulturalną. Program mówi m.in. o infrastrukturze kultury, sztuce i animacji w przestrzeni miejskiej, poprawie jakości pracy miejskich instytucji kultury (domy kultury, biblioteki, muzea, teatry), upowszechnianiu czytelnictwa oraz dialogu międzykulturowego. Wskazuje na konieczność tworzenia systemowych rozwiązań służących wspieraniu twórców i włączaniu ich w kreowanie polityki kulturalnej, mówi o roli kultury w społeczno-ekonomicznym rozwoju miasta, edukacji kulturalnej, współpracy z podmiotami niepublicznymi, współpracy międzynarodowej i wprowadzaniu nowych technologii, w tym cyfryzacji w obszarze kultury. Szereg elementów tego programu zaczęliśmy realizować w tej kadencji – np. zaadresowany głównie do dzieci i młodzieży *Warszawski Program Edukacji Kulturalnej*, który przygotowuje do uczestnictwa w kulturze i aktywności twórczej. Realizujemy go we współpracy ze szkołami, placówkami wychowania pozaszkolnego, instytucjami kultury, organizacjami pozarządowymi oraz z wyższymi uczelniami.*

Pamiętamy o dziedzictwie Warszawy

Kapitałem kulturowym Warszawy jest jej bogate dziedzictwo stanowiące istotną część narodowego dziedzictwa. W ewidencji Stołecznego Konserwatora jest ponad 7 tys. zabytków, w tym ok. 1,6 tys. wpisanych do rejestru zabytków i ok. 200 uznanych za dobra kultury współczesnej. Historyczne centrum Warszawy – Stare Miasto – zostało wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Historyczny zespół miasta z Traktem Królewskim i Wilanowem został uznany za Pomnik Historii. Politykę w tym obszarze określiliśmy w *Programie Opieki nad Zabytkami Miasta Stołecznego Warszawy na lata 2010-2014*. Program podkreśla wagę ochrony dziedzictwa kulturowego, jego rolę w budowaniu warszawskiej tożsamości. Za cel najważniejszy uznaje przeciwdziałanie degradacji zabytków, eksponowanie ich walorów i udostępnianie mieszkańcom i turystom. Postuluje włączenie mieszkańców, w tym młodzieży, do opieki nad nimi.

Przeprowadzona przez nas diagnoza wskazuje, że wiele obiektów zabytkowych jest zagrożonych, całe kwartały zabudowy i obszarów o walorach zabytkowych wymagają kompleksowej rewaloryzacji. Wynika to z przyczyn historycznych i ekonomiczno-społecznych. W trosce o stan zabytków zwiększyłam dotacje na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach z około 5 mln zł w 2006 r. do ok.

10 mln zł w 2009 r. (rekordowy pod tym względem był rok 2008, w którym przeznaczylam na ten cel ponad 26 mln zł). Z ponad 52 mln zł, które w ciągu czterech lat przeznaczylismy na dotacje, znaczna część środków trafiła do wspólnot mieszkaniowych. Realizowaliśmy prace projektowe, inwentaryzacyjne, dokumentacyjne i badawcze dotyczące zabytków (np. na Starych Powązkach) – w sumie blisko 300 konkretnych prac przy konserwacji zarówno dużych obiektów, takich jak kamienice Branickiego przy ul. Foksal czy Wedla przy ul. Szpitalnej, kościół Wizytek przy Krakowskim Przedmieściu, synagoga Nożyków przy ul. Twardej, jak i zabytków tzw. małej architektury: kapliczek, figur, tablic fundacyjnych, pomników. Spektakularnym sukcesem jest realizowany, dofinansowany w połowie ze środków norweskich projekt *Renowacja i adaptacja na cele kulturalne Piwnic Staromiejskich Warszawy na obszarze wpisu na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO*. W najbliższych latach zamierzamy m.in. wykonać remont Elizeum – zabytkowej, podziemnej rotundy ukrytej w skarpie parku Na Książęcem – oraz dokonać adaptacji trzech kamienic i zabytkowego Żydowskiego Domu Modlitwy z zachowanymi malowidłami na Muzeum Pragi. W dalszych latach dokonamy rewitalizacji Fortu Bema, wykorzystując jego obiekty także na cele kulturalne.

Inwestujemy w kulturę

Cztery lata temu zapowiedziałam modernizację infrastruktury kultury. Dotrzymałam tej obietnicy. Kończymy budowę Centrum Nauki Kopernik – nowoczesnego eksploratorium upowszechniającego wiedzę i rozwijającego naukowe oraz kulturalne zainteresowania młodzieży. Widać już kształt Muzeum Historii Żydów Polskich. Zaczęła się adaptacja budynków Muzeum Warszawskiej Pragi. Zakończyły się prace w Forcie Sokołnickim, Palmirach, Teatrze Powszechnym, zakupiliśmy zabytkowy teren byłego Instytutu Weterynarii SGGW na siedzibę Sinfonii Varsovii i pozyskaliśmy nieruchomość przy ul. Madalińskiego dla Teatru Nowego. Zaawansowane są prace projektowe związane z budową Centrum Sztuki Nowoczesnej jako siedziby Muzeum Sztuki Nowoczesnej i Teatru Rozmaitości. Rozpoczęliśmy budowę Służewieckiego Domu Kultury i Biblioteki Publicznej w Rembertowie. Wydatki na inwestycje wzrosły z 31 mln zł w 2006 r. do prawie 216 mln zł w 2009 r.

W kolejnych latach podejmiemy rewaloryzację Muzeum Historycznego. Samorządowe obiekty kultury, w których jest to możliwe technicznie, będziemy konsekwentnie dostosowywać do potrzeb niepełnosprawnych. Przyspieszę porządkowanie kwestii własnościowych budynków użytkowanych przez teatry i odzyskam dla kultury dawne kino Wars Będę zachęcać prywatnych inwestorów do współfinansowania inwestycji kulturalnych i, zdając sobie sprawę z wartości jego potencjału ludzkiego i finansowego, rozpocznę prace nad stworzeniem Warszawskiego Klastra Sektora Kreatywnego.

Promujemy warszawską kulturę w kraju i za granicą

W 2006 r. mówiłam wielokrotnie, że kultura to przede wszystkim ludzie. Dlatego starałam się przyciągać do stolicy wybitnych artystów, architektów, animatorów życia kulturalnego. Zarówno tych uznanych, o ugruntowanej już pozycji w świecie kultury, jak również tych będących dopiero u progu kariery. Twórcy dostrzegli, że Warszawa stała się miastem wielu możliwości, otwartym na eksperymenty artystyczne, ceniącym kreatywność mieszkańców, cieszącym się obecnością wykształconych odbiorców i rozwijającym się rynkiem sztuki. Dowodzi tego zainteresowanie konkursami na projekty architektoniczne takich gwiazd światowej architektury jak Daniel Libeskind, Christian Kerez, Zaha Hadid czy Rainer Mahlamaki, powstanie na Bródnie Parku Rzeźby, realizacja projektów artystycznych w przestrzeni miejskiej (np. Pawła Althamera czy Magdaleny Abakanowicz). Wybitni twórcy (np. Krzysztof Penderecki, Tadeusz Słobodzianek czy Krzysztof Warlikowski) przyjmują nasze zaproszenia do kierowania samorządowymi instytucjami kultury. W staraniach o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury 2016 wspierają nas Honorowi Ambasadorowie – liczna grupa znakomitości życia kulturalnego.

Nasze miasto, które już dzisiaj jest jednym z ważnych centrów europejskiego biznesu, staje się znaczącym ośrodkiem kultury, kreatywną metropolią, która wykorzystując swoje położenie w Europie, inicjuje międzynarodowe kontakty kulturalne, rozwija wymianę artystów, uczniów i studentów szkół artystycznych. To dlatego coraz chętniej przyjeżdżają do nas goście – znani w świecie i Europie artyści, których obecność uświetnia liczne warszawskie festiwale i inne wydarzenia kulturalne. Rewanżujemy się twórczą obecnością w Europie, prezentując Warszawę jako miasto wspaniałych teatrów, muzyki, malarstwa i aktywnie uczestnicząc w pracy międzynarodowych stowarzyszeń oraz realizując projekty kulturalne ze środków UE. Te działania będą kontynuować – chcę, by w perspektywie najbliższych lat Warszawa była postrzegana jako miasto przyjazne kulturze, atrakcyjne dla mieszkańców i krajowych oraz zagranicznych gości zarówno ze względu na swoją historyczną przeszłość, jak również twórczą i nowatorską terażniejszość. Dodatkowo motywuje mnie sukces sprzed kilku dni – zakwalifikowanie się naszego miasta do dalszej rywalizacji o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury. Zrobię wszystko, abyśmy wyszli z niej zwycięsko.

Warszawa stała się mecenasem kultury

W ubiegłym roku ustanowiłam stypendia pozwalające realizować obiecujące projekty artystyczne bądź z zakresu upowszechniania kultury i opieki nad zabytkami. To znacząca pomoc dla tych, których energię i pomysły warto pozyskać dla Warszawy, a jednocześnie zwrócenie uwagi na to, co w kulturze nieinstytucjonalne, a zarazem twórcze i oryginalne. Wspierających przedsięwzięcia kulturalne i artystyczne wyróżniałam nagrodą Mecenasu Kultury Warszawy, ufundowałam główną nagrodę cieszącego się

coraz większym prestiżem Warszawskiego Festiwalu Filmowego, patronuję teatralnym Feliksom dla najlepszych warszawskich aktorów i spektakli oraz Fryderykom – nagrodzie Polskiej Akademii Fonograficznej. W 2008 roku wróciliśmy do przedwojennej tradycji Nagrody Literackiej Miasta Stołecznego Warszawy, wzbogacając ją o trzy dodatkowe kategorie. Finansuję nagrody im. Ryszarda Kapuścińskiego za najlepszy reportaż. Od tego roku nagradzam autorów książek uznanych za wydarzenie miesiąca przez jurorów Warszawskiej Premiery Literackiej.

W kolejnych latach chcę wprowadzić rozwiązania wspierające prowadzenie działań artystycznych i kulturalnych poprzez ułatwienia w dostępie do lokali i przestrzeni miejskiej. Realizacja tego projektu będzie wspierać rozwój różnych dziedzin sztuki, przyczyni się do powstawania ciekawych inicjatyw artystycznych, także w formach nowatorskich, eksperymentalnych, ułatwi miastu gromadzenie zbiorów sztuki współczesnej oraz spowoduje poprawę estetyki i atrakcyjności przestrzeni publicznej. Rozważam powołanie, w uzgodnieniu ze środowiskami twórczymi, Rady Artystycznej Warszawy – niezależnego forum doradczego sugerującego kierunki polityki kulturalnej miasta.

Chcę rozwijać kulturę wspólnie z partnerami miasta

Ostatnie lata to szerokie otwarcie samorządu warszawskiego na współpracę z organizacjami pozarządowymi działającymi na rzecz kultury. Wystarczy wspomnieć, że na konkursy dotacyjne przeznaczamy ok. 30 mln zł. Jako pierwsi w Polsce wprowadziliśmy w 2007 roku konkursy trzyletnie dla tych organizacji. Wieloletnie wsparcie zadań publicznych z zakresu kultury jest szczególnie istotne dla tych partnerów, którzy realizują duże, często międzynarodowe wydarzenia artystyczne oraz prowadzą teatry nieinstytucjonalne i niezależne centra kultury. Rozwiązanie to pozwala na długofalowe planowanie, realizację bogatych planów repertuarowych i spójnych, konsekwentnych programów artystycznych.

Dobra współpraca z organizacjami miała nie tylko wymiar finansowy. Spotykaliśmy się w ramach Forum Dialogu Społecznego. W jedenastu dzielnicach powstały lokalne Komisje Dialogu Społecznego, których inicjatorami były także organizacje działające w obszarze kultury. W ramach wydarzeń związanych z ubieganiem się Warszawy o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury przeprowadzono konsultacje społeczne na temat roli kultury w rozwoju miasta. Wspólnie z Komisją Dialogu Społecznego ds. Kultury prowadziliśmy szkolenia z myślą o organizacjach rozpoczynających dopiero działalność. Wprowadziliśmy też skierowane do nich zadania konkursowe.

W stołecznej kulturze, podobnie jak w innych europejskich metropoliach, coraz większą rolę odgrywają prywatne podmioty gospodarcze zaliczane do sektora kreatywnego. Sektor ten to nie tylko znane mieszkańcom komercyjne teatry czy prężnie działające, twórcze klubokawiarnie. To, jak wynika z badań przeprowadzonych na nasze

zlecenie, ponad 6 tysięcy działających w stolicy firm zajmujących się reklamą, architekturą, wydawnictwami, szeroko rozumianym wzornictwem i projektowaniem (design) oraz filmem i telewizją. Cała ta branża charakteryzuje się tym, że wytwarza produkty i generuje miejsca pracy dzięki wykorzystaniu intelektualnego oraz innowacyjnego potencjału. W najbliższych latach opracujemy rozwiązania systemowe, które pozwolą lepiej wykorzystać ten potencjał dla społecznego i gospodarczego rozwoju miasta. W ramach wielosektorowej polityki kulturalnej uwzględnimy branżę kreatywną w miejskiej informacji, badaniach, szkoleniach i doradztwie prawnym. Ułatwimy wymianę doświadczeń. Usprawnimy zasady sponsorowania prestiżowych wydarzeń i projektów związanych z kulturą oraz uwzględnimy tę współpracę w polityce lokalowej i programach rozwoju lokalnego rynku pracy.

W kolejnych latach chcę rozszerzyć krąg partnerów nieinstytucjonalnych współpracujących z miastem w dziedzinie kultury. Ułatwię im dostęp do informacji, będę namawiać do aktywniejszego udziału w realizacji miejskich projektów kulturalnych oraz powierzać do realizacji coraz więcej zadań własnych samorządu, w tym prowadzenie instytucji kultury.

Zależy mi na rozwoju miejskich instytucji kultury

Jest ich dużo – 73 placówki (19 teatrów, 28 domów i klubów kultury, 18 dzielnicowych bibliotek publicznych, 4 muzea i kilka innych ośrodków), nie licząc ponad dwustu oddziałów i filii. Są jednym z najważniejszych zasobów kulturalnych stolicy, jej bogactwem. Pracują w różnych obiektach – od najnowocześniejszych (jak Centrum Nauki Kopernik) do pamiętających czasy dość dawne. W minionych czterech latach niektóre udało się gruntownie wyremontować (np. Teatr Rampa) lub stworzyć dla nich nowe miejsce (Dom Spotkań z Historią, Mediateka na Bielanach, Nautilus na Białołęce, Przystanek Książka na Ochocie).

Modernizację placówek będę kontynuować, stopniowo dostosowując je do standardów europejskich. Wprowadzę także nowoczesne metody zarządzania i finansowania. Wspólnie z dyrektorami i ekspertami wypracujemy skuteczny system oceny efektów działalności miejskich instytucji kultury. Deklaruję także przychylność dla nowatorskich, śmiałych rozwiązań organizacyjnych, dopuszczając również w ramach pilotażowych projektów udział podmiotów pozarządowych i współpracę z podmiotami prywatnymi. Nie zaniecham wspierania poprzez dotacje przyznawane w konkursach rocznych i trzyletnich działalności niezależnych teatrów (obecnie dofinansowujemy ich 35) i innych ambitnych przedsięwzięć kulturalnych.

Stawiam na edukację kulturalną

Powołałam warszawskiego koordynatora – Pełnomocnika Prezydenta m.st. Warszawy ds. edukacji kulturalnej oraz koordynatorów edukacji kulturalnej w dzielnicach, szkołach,

placówkach oświatowych i instytucjach kultury. W *Warszawskim Programie Edukacji Kulturalnej* postulujemy zwiększenie roli kultury w procesie edukacji i przygotowania dzieci oraz młodzieży do aktywnego uczestnictwa w życiu kulturalnym i społecznym, a także rozwijania ich aktywności twórczej. Zamierzamy wspierać instytucje artystyczne w tworzeniu programów edukacji kulturalnej. Zależy nam zwłaszcza na projektach interdyscyplinarnych, łączących kulturę, sztukę i popularyzację nauki. Wzorem takich działań są akcje animatorów z Centrum Nauki Kopernik. Będziemy rozszerzać zakres programu o elementy ważne dla rozwoju miasta, np. edukację architektoniczną i urbanistyczną, wiedzę o kształtowaniu przestrzeni publicznej miasta i wielokulturowym dziedzictwie Warszawy, a także przygotowanie do społecznej ochrony zabytków.

Edukacja kulturalna zaczyna się od dobrej informacji o tym, co warto zobaczyć, usłyszeć, czego się nauczyć, w czym aktywnie wziąć udział. Jest ona dostępna na stronie www.kulturalna.warszawa.pl oraz dzięki Telefonicznemu Informatorowi Kulturalnemu. Stworzyliśmy również warszawską platformę edukacji kulturalnej Wirtualny Dom Kultury Młodzieży – WiDoK – oraz internetową gazetę poświęconą edukacji kulturalnej pod nazwą Kulturalna Warszawa. Organizujemy Giełdy Projektów Edukacji Kulturalnej, a w Laboratorium Edukacji Kulturalnej szkolimy nauczycieli, instruktorów, twórców, menedżerów kultury; w przyszłości planujemy utworzenie Warszawskiego Centrum Wielokulturowego wspierającego edukację międzykulturową i obywatelską.

W przekonaniu, że podejmowane działania zaowocują coraz aktywniejszym udziałem mieszkańców Warszawy w życiu kulturalnym stolicy, będę je kontynuować.

Warszawa miastem młodzieży i edukacji

Dobra edukacja jest kluczem do rozwoju Warszawy

Nawiązując do dobrej tradycji oświaty niezależnej, zakładam, że najważniejszą powinnością szkoły jest służyć dziecku. Dlatego od lat trwam w przekonaniu, że myśląc o wysokiej jakości edukacji, trzeba tworzyć autonomiczną, mądrą i przyjazną szkołę. Bogactwem stołecznej oświaty jest i musi być różnorodność placówek, ich twórczy dorobek. Obejmując Urząd Prezydenta, zadeklarowałam, że będę wspierać innowacyjne działania szkół oraz rozwój zainteresowań i zdolności uczniów. Pamiętałam o małych dzieciach, które potrzebują dobrej, służącej rozwojowi opieki i mądrego wychowania. Podkreślałam, że zrobię wszystko, by slogan *Warszawa miastem edukacji* wypełnić prawdziwą treścią.

W 2006 roku za największe bolączki warszawskiej oświaty uznaliśmy brak miejsc w przedszkolach i kłopoty szkolnictwa zawodowego spowodowane uporczywym promowaniem wyboru liceów jako najpewniejszej kariery edukacyjnej i zawodowej. Zauważyliśmy także małą aktywność w pozyskiwaniu środków unijnych na rozwój stołecznej oświaty i, co za tym idzie, w realizacji programów europejskich. Brakowało programów budujących tożsamość warszawską. Wyraźnie widoczna była niechęć do współpracy z organizacjami pozarządowymi i wyższymi uczelniami.

Już na początku 2008 roku Rada Warszawy uchwaliła *Politykę edukacyjną m.st. Warszawy na lata 2008-2012*, w której zawarty został ambitny, ale realny plan rozwoju warszawskiej oświaty. W przyjętej rok później *Społecznej strategii Warszawy na lata 2009-2020* zaakcentowaliśmy rolę edukacji w rozwoju społecznym i ekonomicznym miasta, tworzeniu kapitału intelektualnego i wskazaliśmy na konieczność powiązania jej z rynkiem pracy oraz wykorzystania w pracy na rzecz lepszej integracji społecznej. W przekonaniu, że dobra edukacja to kluczowa kwestia dla rozwoju miasta, będę konsekwentnie sprzyjać działaniom zarówno na rzecz najmłodszych warszawiaków, jak i starszych mieszkańców stolicy.

Wyzwanie demograficzne, któremu sprościliśmy

W ciągu minionych czterech lat udało się poprawić stan bazy oświatowej. Budowa, rozbudowa i modernizacja objęła prawie 200 placówek oświatowych, dodatkowo w ok. 300 przeprowadziliśmy co roku różne remonty. Na inwestycje oświatowe wydaliśmy 930 mln zł, a na remonty 400 mln zł – przeszło dwa razy więcej niż w latach 2003-2006. Na budowę, modernizację i adaptację placówek dla najmłodszych wydaliśmy ponad 30 mln zł, dzięki czemu powstało prawie 1000 nowych miejsc w żłobkach. Dla maluchów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi zorganizowaliśmy 16 zespołów wczesnego wspomaganie. Rozwiązaliśmy problem braku miejsc w przedszkolach,

ich liczba w stosunku do roku szkolnego 2006/07 wzrosła o blisko 10 tysięcy. Efekt ten uzyskaliśmy, budując 6 nowych placówek, modernizując 33 i tworząc oddziały przedszkolne dla sześciolatków w szkołach podstawowych. Sześciolatki bawią się i uczą w odpowiednio wyposażonych salach – najczęściej w wydzielonej części budynku. 130 szkół dysponuje własnym placem zabaw. Jesteśmy przygotowani do objęcia w przyszłości obowiązkowym przygotowaniem przedszkolnym dzieci pięcioletnich oraz zapewnienia wszystkim sześciolatkom miejsca w pierwszych klasach.

Szkoła na szóstkę

Warszawscy uczniowie osiągają najwyższe w kraju wyniki sprawdzianów po szóstej klasie, egzaminów gimnazjalnych oraz matur. Finansujemy 3 dodatkowe godziny zajęć edukacyjnych na oddział szkolny. Wprowadziliśmy warszawski system wspierania uzdolnionych, w tym stypendia edukacyjne dla wybitnych uczniów szkół publicznych i niepublicznych *Sapere Auso* oraz certyfikaty *Wars i Sawa* dla najaktywniejszych szkół w tej dziedzinie. Najzdolniejszym uczniom zapewniamy, we współpracy z uczelniami i stowarzyszeniami, zajęcia w warunkach akademickich. Owoce tej współpracy były też cieszące się dużym zainteresowaniem letnie szkoły: fizyki, chemii, matematyki oraz imprezy popularyzujące naukę, jak Festiwal Nauki i Piknik Naukowy. Wybitni nauczyciele prowadzą zajęcia międzyszkolne. Na rozwijanie naukowych zainteresowań uczniów w zakresie wykraczającym poza program szkolny przeznaczaliśmy dodatkowe kwoty, finansując program *Warszawskie inicjatywy edukacyjne* i wprowadzając wyróżnienie *Szkoła z pomysłem*.

W trosce o wyrównywanie szans dzieci zagrożonych wykluczeniem (także o specjalnych potrzebach edukacyjnych) szkoły i poradnie realizują programy wychowawcze i wspierające rozwój. Objęliśmy edukacją ok. 1000 dzieci cudzoziemskich. Dbamy o bezpieczeństwo w szkołach – uczymy pedagogów, jak postępować w trudnych sytuacjach, powołaliśmy zespół interwentów kryzysowych. Rozszerzyliśmy współpracę z organizacjami pozarządowymi realizującymi programy edukacyjne i wychowawcze. Tylko w 2010 roku miasto dofinansowało 250 projektów, wydając na ten cel 8 mln zł – o ponad 4 mln zł więcej niż w roku 2006. Dzięki temu warszawscy uczniowie mogli uczestniczyć w programach wychowawczych, profilaktycznych, zajęciach rozwijających zainteresowania i zdolności. Dofinansowaliśmy także popularne pikniki naukowe i Festiwal Nauki.

Ponad 30 tysięcy uczniów uczestniczy w realizacji *Warszawskiego Programu Edukacji Kulturalnej*. We współpracy z partnerami pozarządowymi realizujemy projekty promujące wielokulturowe dziedzictwo stolicy i wzmacniające warszawską tożsamość. Rozwijamy samorządność w szkołach i młodzieżowy wolontariat. W 2009 r. Rada Warszawy przyjęła uchwałę o powołaniu Młodzieżowej Rady Warszawy. 112 szkół realizuje,

otrzymując dofinansowanie ze środków unijnych, projekty wymiany zagranicznej, ponad 3000 uczniów wyjechało za granicę. Dla ułatwienia kontaktów stworzyliśmy Europejski Dom Spotkań Młodzieży. W 2008 r. otworzyliśmy miejską placówkę doskonalenia nauczycieli – Warszawskie Centrum Innowacji Edukacyjno-Społecznych i Szkoleń – służącą systemowi wspierania rozwoju zawodowego nauczycieli. Centrum stało się platformą współpracy nauczycieli, doradców, rodziców, młodzieży i przedstawicieli organizacji pozarządowych. Działają w nim zespoły metodyczne doradców, a także Warszawskie Forum Rodziców i Rad Rodziców oraz Warszawskie Forum Dyrektorów Szkół.

W nadchodzącej kadencji zapewnię warunki do kontynuacji tych wszystkich działań. Szczególną wagę przykładałam zawsze, i czynić to będę nadal, do:

- działań na rzecz wyrównywania szans edukacyjnych,
- uczenia szacunku dla tradycji połączonego z akceptacją różnorodności, inności i kształtowaniem postawy sprzeciwu wobec wszelkich form wykluczenia,
- stworzenia takiego systemu opieki nad dzieckiem, który pozwala łączyć obowiązki rodzicielskie z zawodowymi,
- tworzenia odpowiednich warunków do dobrego i skutecznego kształcenia ogólnego oraz zawodowego, na każdym poziomie,
- rozwoju edukacji informatycznej i medialnej, umożliwiającej mądre i skuteczne posługiwanie się nowoczesnymi technologiami informacyjno-komunikacyjnymi,
- skutecznego rozwijania umiejętności uczenia się, tworzenia mody na kreatywność, innowacje, przedsiębiorczość,
- wspierania talentów, tworzenia warunków do swobodnego wyrażania ekspresji poprzez sztukę i sport,
- współpracy placówek ze środowiskiem rodziców, społecznością lokalną, uczelniami, organizacjami pozarządowymi i demokratyzacji procesu kształcenia i wychowania,
- dobrej edukacji obywatelskiej w wymiarze polskim i europejskim,
- zacieśniania współpracy pomiędzy miastem a środowiskiem akademickim i podmiotami życia gospodarczego oraz społecznego.

W realizacji tych celów mamy dobre rezultaty. Potwierdza to pochodzący sprzed kilku miesięcy ranking 26 miast polskich tygodnika Przekrój – w kategorii edukacja jesteśmy w nim na pierwszym miejscu. Dobre doświadczenie to niebagatelny kapitał na przyszłość. Wykorzystam je, wzbogacając obecną i kolejną długofalową strategię edukacyjną dla Warszawy o nowe projekty.

Warszawskie szkolnictwo dostosowane do potrzeb rynku pracy

Odradza się warszawskie szkolnictwo zawodowe – w stosunku do lat poprzednich na wspomaganie tego procesu przeznaczyliśmy prawie czterokrotnie większe sumy

na inwestycje, remonty i doposażenie bazy dydaktycznej. Szkoły zawodowe rozszerzyły ofertę o nowoczesne, atrakcyjne kierunki kształcenia w poszukiwanych na rynku pracy zawodach i coraz skuteczniej aplikują o środki unijne. Obecnie realizują 13 projektów o łącznej wartości ponad 12 mln zł, dzięki którym uda się udoskonalić ofertę edukacyjną dla ponad 4 tys. osób. Do współpracy w rozwijaniu edukacji zawodowej włączyliśmy uczelnie oraz pracodawców. Rozwinęliśmy system doradztwa zawodowego. W efekcie tych działań o prawie 40% wzrosła liczba uczniów w technikach.

Bardzo ważne jest, by tworzyć młodzieży szanse dobrego startu zawodowego. Dlatego wspólnie z miejskim Urzędem Pracy i organizacjami pracodawców oraz uczelniami tworzymy programy rynku pracy, zabiegamy o podnoszenie poziomu praktyk zawodowych, organizujemy szkolenia z zakresu przedsiębiorczości i warsztaty aktywnego poszukiwania pracy, zapewniamy usługi doradztwa zawodowego i pośrednictwa pracy. Dla młodzieży do 25. roku życia oraz absolwentów uczelni organizujemy staże, które umożliwiają młodym wejście w rolę zawodową, nabycie umiejętności i zdobycie cennego doświadczenia. W trosce o absolwentów warszawskich uczelni nawiązaliśmy współpracę z Akademickimi biurami Karier i Akademickimi Inkubatorami Przedsiębiorczości. Na działania te staramy się pozyskiwać także środki z Europejskiego Funduszu Społecznego. Wykorzystujemy również środki rządowe – w ramach projektu *Minus 30* zorganizowaliśmy szkolenia kompetencyjne i staże dla młodych poszukujących pracy przed trzydziestką, które objęły kilkaset osób. Nie zapominamy o młodych kobietach na rynku pracy. Zaczęliśmy realizować program *Praca*, który przewiduje m.in. szkolenia z zakresu przedsiębiorczości z wykorzystaniem elementów nauki *online*, poradnictwo dla absolwentek wyższych uczelni związane z budowaniem ścieżki kariery zawodowej, projekty ukierunkowane na wsparcie młodych matek i ich powrót do zawodu. Niezbędnym warunkiem powodzenia tych działań są umożliwiająca aktywność zawodową rozwiązania zapewniające kobietom po urlopach macierzyńskich i wychowawczych pomoc w opiece nad dzieckiem oraz promowanie elastycznych form zatrudnienia. Kontynuując te działania, zrobię wszystko, by Warszawa nadal dawała młodym ludziom szansę pomyślnego rozpoczęcia życia zawodowego.

Jedną z najważniejszych gwarancji owego dobrego startu są mądre, racjonalne decyzje dotyczące wyboru ścieżki edukacyjnej. Dlatego od trzech lat prowadzimy kampanię *Wybieraj z głową*. Tysiące gimnazjalistów i licealistów odwiedzających wiosenne i jesienne Salony Edukacyjne, których jesteśmy współorganizatorami, poznają ofertę warszawskich szkół oraz uczelni z Polski i ze świata. Ogromną wagę przywiązujemy do prezentacji szkolnictwa zawodowego i uczelni technicznych – ich dyplomy na rynku pracy są w najwyższej cenie. Dobrego wyboru pomagają dokonać doradcy zawodowi ze szkół i poradni psychologiczno-pedagogicznych, którzy od dwóch lat trafiają także do wszystkich gimnazjów. Uruchomiliśmy Centrum Informacji Zawodowej w Pałacu Młodzieży,

tworzymy Centrum Doradztwa Zawodowego. Nasze miasto jest największym w kraju, prężnie rozwijającym się ośrodkiem akademickim i naukowym. Z myślą o przyciągnięciu zagranicznych studentów do stolicy realizujemy z powodzeniem, wspólnie z Fundacją Perspektywy, program *Study in Warsaw*.

Młodzież musi mieć szansę poznawania świata i jego mieszkańców. Udział w międzynarodowych projektach edukacyjnych daje ku temu świetną okazję. Nasi uczniowie uczestniczą w wielu projektach finansowanych z zewnętrznych programów takich jak: *Uczenie się przez całe życie – Comenius, Erasmus, Leonardo da Vinci (UE), Młodzież w Działaniu (UE)*, czy w programach polsko-niemieckich. Ułatwiliśmy te kontakty, uruchamiając w tym roku Europejski Dom Spotkań Młodzieży, Centrum Doradcze EURODOTACJE i punkt unijnej sieci informacyjnej – *Europe Direct*, dzięki którym aplikowanie o fundusze unijne stało się prostsze. Sensowność kontynuacji tych wszystkich poczynań nie budzi najmniejszych wątpliwości i czynić to będą nadal.

Miasto z klimatem dla młodych

W *Společnej strategii Warszawy* kwestię polityki młodzieżowej uznaliśmy za wyzwanie rozwojowe. Obecnie metropolie konkurują ze sobą kapitałami, czyli zasobami: gospodarki, edukacji, kultury, pracy, jakości życia czy dochodów na głowę mieszkańca. Pod względem rozwoju tych kapitałów Warszawa przoduje na tle dużych polskich miast, jednak porównanie ze stolicami europejskimi nie wypada już tak korzystnie. Nieco gorsza niż w innych dużych polskich miastach jest sytuacja demograficzna – stolica się starzeje. Dlatego w dobie konkurencji o zasoby ludzkie w Europie powstrzymanie migracji młodzieży i przyciągnięcie młodych ludzi do Warszawy, zwłaszcza tych najzdolniejszych, staje się ważnym zadaniem. Trzeba wykorzystać potencjał młodych, którzy wchodząc na rynek pracy, muszą mieć szansę przyzwoitych zarobków, awansu. Najważniejszym elementem polityki młodzieżowej, przyciągającym młodych ludzi do stolicy i kreującym kapitał ludzki, jest sprawny system oświaty, dobrze wykorzystujący duży potencjał edukacyjny miasta. Nasza przyszłość uzależniona jest w dużej mierze od tego, czy Warszawa będzie przyjazna młodzieży.

Biorąc pod uwagę postulaty młodych warszawiaków i priorytety państwowej oraz unijnej polityki wobec młodzieży, wskazałam w minionej kadencji najważniejsze zadania polityki młodzieżowej pojmowanej jako spójny, długofalowy i interdyscyplinarny program działań:

- stworzenie miejskiego systemu informacji dla młodzieży, wykorzystującego nowoczesne środki komunikacji (dyskutowano o projekcie portalu *Młoda Warszawa*),
- wspieranie rozwoju zainteresowań i zdolności młodzieży, prowadzenie edukacji nieformalnej, a także edukacji cudzoziemców i nauki języków obcych,

- rozwijanie współpracy europejskiej, wymiany szkół, mobilności edukacyjnej i zawodowej oraz swobodnego przepływu osób,
- prowadzenie działań na rzecz równości, edukacji wielokulturowej, tworzenie warunków do międzykulturowego dialogu, walki z dyskryminacją, rasizmem i ksenofobią (chcemy stworzyć Warszawskie Centrum Wielokulturowe wspierające m.in. inicjatywy młodzieży cudzoziemskiej),
- wspieranie edukacji zawodowej, doradztwa zawodowego, zatrudnienia młodzieży, podejmowanie działań związanych z uznawalnością dyplomów i kwalifikacji,
- wspieranie aktywności obywatelskiej młodych ludzi, ich uczestnictwa w inicjatywach środowisk lokalnych i wolontariacie, pracy w organizacjach młodzieżowych, samorządach,
- wspieranie zaangażowania młodzieży w działania na rzecz osób potrzebujących, wykluczonych, środowisk zagrożonych,
- promowanie zdrowego stylu życia, przeciwdziałanie uzależnieniom, przemocy i innym zagrożeniom społecznym,
- przyjęcie rozwiązań umożliwiających młodzieży udział w podejmowaniu decyzji, które jej dotyczą,
- ułatwianie młodym ludziom godzenia życia rodzinnego z zawodowym, m.in. przez tworzenie dostosowanych do potrzeb form opieki nad małym dzieckiem.

Kierunek tych działań znakomicie koresponduje z przyjętym ostatnio projektem Unii Europejskiej *Mobilna młodzież*, który za główny cel stojący przed krajami członkowskimi uznaje wykorzystanie potencjału młodych ludzi oraz ułatwianie im dostępu do atrakcyjnej, wysokiej jakości edukacji, szkoleń zawodowych oraz rynku pracy. Realizujemy je w stałym dialogu z młodymi ludźmi. Wspólnie z Fundacją Civis Polonus organizowaliśmy (nie uciekając od tematów trudnych, jak prawa ucznia czy edukacja seksualna) debaty młodzieżowe pod hasłem *Masz głos, masz wybór*. Uczestnicy tych debat zastanawiali się wspólnie z udziałem władz miasta i radnych, w jaki sposób zwiększyć udział młodych ludzi w podejmowaniu decyzji. Debaty stały się też forum wymiany doświadczeń między dzielnicami zaangażowanymi we wspieranie samorządności młodzieżowej. O tym, jak rozwijać samorządność i edukację obywatelską młodzieży, dyskutowaliśmy także z organizacjami pozarządowymi wspomagającymi nas w realizacji różnych form edukacji obywatelskiej, np. programu Nastolatek w samorządzie, którego owocem jest przewodnik *Z samorządem na Ty*. Szkoły średnie dyskutowały o problemach miasta w ramach Warszawskiej Ligi Debatanckiej. Szkolimy nauczycieli. Powołana rok temu Młodzieżowa Rada Warszawy podjęła wiele ważnych inicjatyw, np. w sprawach urzędu przyjaznego młodzieży czy bezprzewodowego Internetu w szkołach, założyła własną stronę internetową, wzięła udział w europejskim programie *My Generation* dotyczącym wymiany i szkoleń w dziedzinie polityki młodzieżowej miast. Samorządność

młodzieżową nadal będę konsekwentnie wspierać, organizując szkolenia, ułatwiając kontakty krajowe i międzynarodowe, tworząc kolejne płaszczyzny wymiany poglądów pozwalające lepiej podejmować decyzje dotyczące młodych ludzi.

Kiedy mówimy o oczekiwaniach młodzieży, nie możemy zapominać, że to właśnie dla tej grupy wiekowej niezwykle istotny jest klimat miasta. Jego przyjazność wyraża się bogatą ofertą edukacyjną, kulturalną, rekreacyjną i łatwym do niej dostępem. O tej ofercie jest w moim programie wiele – zarówno w tym, jak i w innych rozdziałach. Dodam więc tylko, że ciepły stosunek do potrzeb młodych warszawiaków powoduje, że coraz więcej imprez kulturalnych, sportowych organizujemy z myślą o ich upodobaniach. On też przyspieszył moje decyzje o poszerzaniu zasięgu biletu aglomeracyjnego, co znakomicie ułatwia dojazd do szkół i uczelni, wydłużeniu tras nocnych autobusów i pracy metra.

Młodzież to także moja córka, a za chwilę wnuki... Z tego też powodu myślenie o potrzebach młodzieży, rozwiązywaniu jej problemów jest mi szczególnie bliskie. Chcę, by młodzi ludzie mieszkali w mieście funkcjonującym i rozwijającym się na miarę ich ambicji. Jestem im to winna – i zrobię wszystko, by nie zawieść.

Warszawa – miasto możliwości

Warszawa – miejsce rozwoju

Cztery lata temu podkreślałam w swojej kampanii wyborczej, że największym atutem Warszawy jest młode i wykształcone społeczeństwo, duży potencjał, wiele uczelni wyższych i silnych ośrodków gospodarczych, rozwinięte nowoczesne branże. Nasze miasto zawdzięcza swój dynamiczny rozwój przede wszystkim ludziom, którzy tworzą warszawski rynek pracy – najbardziej różnorodny w Polsce i dający najlepsze możliwości rozwoju – oraz największemu w kraju potencjałowi innowacji i kreatywności.

Bezrobocie w Warszawie jest obecnie bardzo niskie i wynosi około 3%. Kryzys gospodarczy, który zachwiał europejskim rynkiem pracy, dotknął nas w niewielkim zakresie, a bezrobocie nie wzrosło ponad poziom z 2006 roku. Wpływ na to miały również decyzje inwestycyjne, które podejmowałam.

Rynek pracy zmienia się dynamicznie i skuteczne prowadzenie polityki na tym obszarze wymaga profesjonalnych narzędzi. Jak mówiłam cztery lata temu, *aby sprostać wyzwaniom nowoczesności, nawiążemy ścisłą współpracę i wymianę doświadczeń z wielkimi europejskimi metropoliami o wieloletnich tradycjach. My zamierzamy korzystać z najlepszych wzorców.* Dzięki współpracy z Berlinem i Paryżem Warszawa jako lider międzynarodowego konsorcjum realizuje jako pierwsze polskie miasto europejski projekt badawczy dotyczący zarządzania przestrzenią miejską i metropolitalną, w tym również rynkiem pracy. Wykorzystujemy badania naukowe; dzięki nim wiemy, jakie są potrzeby i uwarunkowania warszawskiego rynku pracy, a także jak prognozowany jest jego rozwój.

Aby zapewnić dobre warunki rozwoju rynku pracy, w przyszłej kadencji skoncentruję uwagę na edukacji na każdym szczeblu – od sześciolatka po osoby powyżej 65 lat. Będę dążyła do wzbogacenia podstawowego kształcenia, tak aby każdy młody człowiek otrzymał wiedzę, która ułatwi mu odnalezienie się na rynku pracy.

O atrakcyjności warszawskiego rynku pracy decydują: edukacja i badania oraz innowacyjność i kreatywność. Dlatego nasza polityka w zakresie rynku pracy dalej będzie się opierać na pięciu filarach:

- przedsiębiorczość,
- badania i rozwój technologiczny,
- innowacyjność i kreatywność,
- pomoc dla powracających na rynek pracy, w tym bezrobotnych,
- edukacja przez całe życie.

Po pierwsze – przedsiębiorczość

Niskie bezrobocie zawdzięczamy przedsiębiorczości warszawiaków. Ponad 2/3 warszawskich firm ma formę jednoosobowej działalności gospodarczej. Dzięki m.in.

środkom UE zaoferowaliśmy szerokie wsparcie dla osób planujących założenie własnej firmy – ponad 38 mln zł przeznaczyliśmy na dotacje na założenie własnej firmy dla 2 tys. osób, a 28 tys. osób skorzystało z profesjonalnego doradztwa w zakresie zakładania własnych firm.

Ogromna większość (99%) z działających obecnie w Warszawie ponad 320 tys. podmiotów gospodarczych to małe i średnie przedsiębiorstwa. Do nich zaadresowany został specjalny program wsparcia realizowany m.in. przez Mazowiecki Fundusz Poręczeń Kredytowych, którego współwłaścicielem od 2007 r. jest m.st. Warszawa. Podjęłam decyzję o stworzeniu Funduszu, ponieważ uważam, że warszawskie firmy – aby móc się rozwijać – muszą mieć dostęp do tańszego finansowania. Dzięki Funduszowi w okresie spowolnienia gospodarczego wiele firm przetrwało najcięższe chwile, nie redukując miejsc pracy. Łącznie w latach 2007-2010 udzieliliśmy 824 poręczenia kredytowe, w różnych dziedzinach gospodarki, na łączną kwotę ponad 180 mln zł. Dzięki zdobytemu już unijnemu wsparciu w kolejnych latach liczba poręczeń się zwielokrotni.

W 2009 r. podjęliśmy pierwszy projekt budujący profesjonalną infrastrukturę otoczenia biznesu. Dzięki unijnemu dofinansowaniu przy ul. Smolnej 6 powstanie Centrum Przedsiębiorczości – nowoczesny ośrodek, w którym każdy mieszkaniec stolicy będzie mógł otrzymać kompletne informacje o warunkach zakładania firmy oraz możliwościach uzyskania wsparcia na ten cel. W budynku będzie działał inkubator przedsiębiorczości wspierający przez trzy lata rozwój firmy. Chcę wspierać warszawskie przedsiębiorstwa nie tylko w fazie ich powstawania i rozwoju, ale też pomagać im w wejściu na rynki międzynarodowe. Jednym z pierwszych kroków, jakie podjęłam na początku kadencji, było zaangażowanie się w międzynarodowe projekty z zakresu przedsiębiorczości. Obecnie, wspólnie z licznymi miastami europejskimi, realizujemy cztery takie projekty. Dzięki wymianie doświadczeń tworzymy strategię wsparcia rozwoju gospodarczego. Szczególne miejsce zajmują w niej firmy z branż nowych technologii oraz sektora kreatywnego. Ich powodzenie na rynku międzynarodowym będzie również sukcesem całej Warszawy.

Po drugie – badania i rozwój technologiczny

Warszawa dysponuje największym potencjałem naukowym i najnowocześniejszą bazą naukowo-badawczą w kraju. Im lepiej uda nam się wykorzystać ten atut, tym bardziej dynamiczny będzie rozwój miasta. Realizacja skutecznej polityki innowacyjnej musi się odbywać w triadzie: nauka – władza – biznes. Dlatego w kwietniu br. powołałam do życia Radę ds. Polityki Innowacji. Wierzę, że we współpracy ze środowiskiem nauki uda nam się, poprzez klastry i sieci współpracy, silniej związać środowiska biznesu, edukacji, nauki i kultury.

Od dwóch lat realizowany jest w Warszawie największy, wart ponad 2 mld zł,

program inwestycji w bazę naukową i dydaktyczną uczelni. Po utworzeniu m.in. Centrum Nowych Technologii (UW, PW), Centrum Zaawansowanych Materiałów (PW, WAT, UW) czy Centrum Badań Przedklinicznych (WUM i UW) warszawska nauka będzie dysponowała najnowocześniejszą infrastrukturą pozwalającą skuteczniej konkurować na rynku ogółouropejskim. Celem jest wprowadzenie do roku 2020 uczelni warszawskich do światowej czołówki. Aby tak się stało, musi nastąpić zmiana strategii funkcjonowania uczelni. Ta nowa strategia powstanie na kanwie wyników projektu badawczego prowadzonego pod przewodnictwem Politechniki Warszawskiej. Po raz pierwszy wspólnym wysiłkiem czołowych warszawskich uczelni mamy szansę dokonać zmian w systemie edukacji wyższej. Bardzo zależy mi zarówno na podniesieniu atrakcyjności uczelni, jak również na wzmocnieniu ich wpływu na rozwój lokalnej gospodarki. To właśnie sektor badawczo-rozwojowy, wspólnie z przedsiębiorcami, określa dziś główne kierunki w polityce innowacji.

Po trzecie – innowacyjność i kreatywność

O nowoczesności gospodarki świadczy jej zaawansowanie technologiczne i innowacyjność. Dotychczas duży wpływ na innowacyjność gospodarki Warszawy miały inwestycje zagraniczne, które pośrednio służą transferowi wiedzy i nowoczesnych praktyk. Warszawa nadal jest atrakcyjnym miejscem do lokowania takich inwestycji, ale zależy mi również na budowaniu potencjału innowacji, opierając się na małych i średnich firmach wyrosłych ze środowiska lokalnego. Od dynamiki ich rozwoju będzie zależało, na ile uda nam się trwale wykorzystać sprzyjające warunki rozwoju bazy naukowo-badawczej.

Warszawa musi być atrakcyjnym miejscem do rozwijania kariery zawodowej w nowoczesnych gałęziach gospodarki. Dlatego będę wspierać działalność gospodarczą o charakterze innowacyjnym i kreatywnym. Podczas mojej kadencji na terenie Warszawy powstały dwie strefy ekonomiczne zorientowane na wysokie technologie przyszłości. Podjęłam decyzję o rezygnacji z części wpływów z podatku dochodowego po to, aby stworzyć firmom możliwość zwiększenia zatrudnienia w obszarach o wysokim potencjale wzrostu. Dzięki temu w Warszawie powstało 250 miejsc pracy dla osób zajmujących się technologiami przyszłości.

Warszawa nie wykorzystuje jeszcze w pełni wszystkich swoich atutów do budowania przewagi konkurencyjnej. Istotna jest bowiem nie tylko jakość ośrodków naukowo-badawczych, publicznych i prywatnych, ale też zapewnienie przepływu innowacji do gospodarki. Dlatego chcę, aby w Warszawie powstała wysokiej jakości infrastruktura transferu technologii i wiedzy. Docelowo utworzone zostaną trzy instytucje, których celem będzie wspomaganie firm z sektora innowacji i kreatywności: Centrum Przedsiębiorczości na Powiślu, Centrum Innowacji na granicy Ochoty, Mokotowa i Śródmieścia oraz Centrum Kreatywności na Pradze.

Warszawa jest miastem ludzi zdolnych, ambitnych i kreatywnych. Z mojej ponad trzydziestoletniej praktyki naukowej, jako wykładowcy Uniwersytetu Warszawskiego, wiem, że przyszłość naszego miasta zależy właśnie od nich. Chcę budować nasze miasto, wspierając najlepszych i najzdolniejszych, poprzez dalszą realizację i rozszerzenie programów stypendialnych. W świecie nieograniczonej liczby informacji szybki dostęp do nich jest elementem przewagi konkurencyjnej na rynku. Zapewnię pełny dostęp do Internetu w miejscach nauczania. Bezpłatny społeczny Internet będzie również dostępny na terenie miasta zarówno dla mieszkańców, jak i dla turystów oraz osób odwiedzających Warszawę.

Po czwarte – pomoc dla powracających na rynek pracy

Warszawa ma obecnie najwyższy w kraju poziom aktywności zawodowej, jednak jej rynek pracy nie jest pozbawiony problemów. Dominacja na rynku młodej i wykształconej kadry nie zawsze sprzyja integracji osób, których start lub powrót na rynek pracy jest z rozmaitych powodów trudniejszy. Dzięki środkom, jakie uzyskaliśmy z pieniędzy Unii Europejskiej, Funduszu Pracy i Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, wsparciem objęliśmy m.in. osoby długotrwale bezrobotne, absolwentów, niepełnosprawnych, kobiety powracające na rynek pracy. Łącznie wydaliśmy na ten cel 130 mln zł, dzięki czemu ponad 21 tys. osób miało możliwość odbycia staży zawodowych, przygotowania zawodowego, prac interwencyjnych, robót publicznych bądź otrzymało refundację kosztów doposażenia lub wyposażenia stanowiska pracy, składek ZUS, kosztów studiów podyplomowych, dojazdu do pracy, zakwaterowania, opieki nad dziećmi, stypendiów na kontynuację nauki. Wiele z tych osób dzięki takiej formie pomocy mogło podjąć zatrudnienie lub rozwinąć znacząco swoje kwalifikacje.

Szczególnym obowiązkiem władz miasta jest przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu. Są w Warszawie obszary wymagające szczególnej opieki i wsparcia, w których mamy do czynienia z kumulacją wielu problemów. Doświadczenia ostatnich dwóch lat mojej kadencji pokazują, że najbardziej skuteczną metodą walki z długotrwałym bezrobociem i ubóstwem jest obejmowanie pomocą całych rodzin oraz praca w środowisku młodzieży na ulicy w ramach *streetworkingu*. Dzięki wytężonej pracy dzielnicowych ośrodków pomocy społecznej uruchomiliśmy takie projekty, obejmując nimi blisko 5 tys. osób – pozyskaliśmy na nie 46 mln zł z Unii Europejskiej. Moją ambicją jest, aby w najbliższych latach zapewnić dzieciom z rodzin dysfunkcyjnych równy dostęp do rozwoju, w tym edukacji. Priorytetem na najbliższe lata będzie stworzony w mijającej kadencji program wspierania rodzin, opracowany w ramach przyjętej w 2008 r. *Społecznej strategii Warszawy do 2020 r.*

W kolejnej kadencji chcę skoncentrować się również na promocji elastycznych form zatrudnienia w Warszawie. W tym obszarze jest wiele do zrobienia, np. aby kobiety

powracające na rynek pracy po urloпах macierzyńskich i wychowawczych mogły godzić życie zawodowe z opieką nad dzieckiem. Elastyczne formy zatrudnienia chciałabym w najbliższym czasie wdrożyć w urzędach i instytucjach podległych miastu. Chcę również zachęcić do tego innych pracodawców.

Po piąte – edukacja

Tworząc z moimi współpracownikami strategię edukacyjnej polityki Warszawy – o której bliżej mówię w rozdziale *Warszawa miastem młodzieży i edukacji* – nie zapomniałam o konieczności powiązania edukacji z potrzebami rynku pracy. Uważam, że obowiązkiem miasta jest zapewnienie młodzieży wykształcenia nie tylko na jak najwyższym poziomie i jak najbardziej nowoczesnego, ale także dającego absolwentom szanse na zdobycie atrakcyjnej pracy.

Warunkiem rozwoju skutecznej polityki rynku pracy jest prowadzenie konsekwentnej polityki w zakresie szkolnictwa zawodowego. Ta dziedzina była w Warszawie zaniedbana, dlatego wzmacnianie roli szkolnictwa zawodowego jest i będzie moim priorytetem na najbliższe lata. Do chwili obecnej udało się pozyskać 13 mln zł ze środków UE, które inwestujemy w nowoczesne programy szkolnictwa zawodowego w takich obszarach jak: budownictwo, gastronomia, turystyka, informatyka, mechanika, przedsiębiorczość, rzemiosło artystyczne. Tylko w ostatnich dwóch latach nowoczesnymi zajęciami objęliśmy przeszło 4 tys. uczniów. Przygotowywane są już kolejne projekty, których realizacja pomoże nam podnieść poziom praktycznej nauki zawodu i przygotowania do pracy pod kątem potrzeb pracodawców. Dzięki środkom z Unii Europejskiej uruchomiliśmy w ramach *Warszawskiego Barometru Zawodowego* stałe badania, które pozwalają skutecznie modyfikować programy nauczania, dostosowując je do zmieniających się warunków na rynku pracy.

Nie zapominamy przy tym o rynkowych niszach, które nierzadko decydują o powodzeniu całego rynku pracy. Do takich dziedzin należy m.in. rzemiosło. Dzięki nawiązaniu współpracy ze środowiskiem rzemieślników zdiagnozowaliśmy obszar luki pokoleniowej wśród rzemieślników kultywujących tradycje rzemiosła warszawskiego. Wobec realnego zagrożenia bezpowrotną utratą tego wielowiekowego dziedzictwa podjęłam decyzję o rozpoczęciu prac nad kilkoma projektami, tworząc koncepcje uznane za jedne z najbardziej innowacyjnych w kraju. Od przyszłego roku wprowadzimy specjalistyczny, nowatorski w skali kraju projekt dofinansowany ze środków UE, który pozwoli nam na wsparcie praktycznego nauczania zawodu nawiązującego do tradycji mistrz – czeladnik. W Warszawie powstanie pierwsza w Polsce tego typu pracownia. Liczę, że naszym śladem pójda inne miasta i ocalimy zasoby kulturowe, które przetrwały w tradycji rzemieślniczej setki lat.

Jesteśmy wciąż świadkami ogromnych zmian w warszawskiej gospodarce i rynku pracy. Dlatego będą dążyła do zapewnienia warszawiakom możliwości kształcenia przez całe życie, tak aby ułatwić dostęp do szkoleń umożliwiających rozwój zawodowy i osobisty. W poprawianiu jakości kształcenia ustawicznego również pomagają nam środki europejskie. Łącznie na ten cel udało nam się pozyskać 1,5 mln zł, które pozwolą na poszerzenie oferty edukacyjnej warszawskich centrów kształcenia. W 2009 r. uruchomiliśmy pilotażowy program potwierdzania kwalifikacji zawodowych – pozwoli on na uzyskanie certyfikacji kwalifikacji zawodowych dla 200 osób, które pracują w zawodzie, a nie mają stosownego dyplomu. Pilotażowo egzaminy zostaną przeprowadzone w zawodach: blacharz samochodowy, lakiernik samochodowy, mechanik pojazdów samochodowych i cukiernik. Takie działania będziemy kontynuować w następnej kadencji, ponieważ często właśnie brak potwierdzonych kwalifikacji stanowi barierę w zdobyciu ciekawej i rozwijającej pracy.

Upływająca kadencja z pewnością przejdzie do historii jako okres wzmożonej pracy w zakresie aktywizacji zawodowej warszawiaków, także tych, którzy chcą się edukować na Uniwersytetach Trzeciego Wieku. To szczególna grupa osób, które z własnej woli, powodowane ciekawością świata rozwijają swoje kompetencje. Dotowane przez miasto uniwersytety aktywizują już blisko 6 tys. mieszkańców.

Symbolem nowoczesności warszawskiej edukacji stanie się od tego roku Centrum Nauki Kopernik – pierwsza tego typu polska placówka, która pozwala w sposób interaktywny wkraść się w świat kultury, edukacji i nauki osobom od 2. roku życia. Obcowanie z bogatym programem i szerokim wachlarzem eksperymentów CNK będzie pobudzało naukową ciekawość warszawiaków, niezależnie od ich wieku. To właśnie ten projekt jest dla mnie kamieniem milowym w rozwoju edukacji w Warszawie, kamieniem milowym w zakresie budowania kapitału intelektualnego stolicy.

Warszawa przyjazna

Warszawa – miasto przyjazne

W 2008 roku Rada Warszawy uchwaliła kluczowy dla polityki społecznej miasta, wyznaczający cele i kierunki jej rozwoju dokument pod nazwą *Społeczna strategia Warszawy na lata 2010-2020*. Tworzyliśmy go wspólnie z partnerami z organizacji pozarządowych, ekspertami. Realizacja celów strategii stwarza zarówno możliwości rozwoju, jak i poczucie bezpieczeństwa. Powiększa potencjał społeczny, zapewnia równe szanse w dostępie do dóbr i usług oraz udział w życiu publicznym, pozwala tworzyć i wprowadzać w życie zintegrowaną politykę społeczną odpowiadającą na wyzwania i rozwiązującą bieżące problemy.

Świadcząc usługi pomocy społecznej, stosujemy zasadę pomocniczości. Instytucje pomocy społecznej wspierają aktywność własną jednostek i rodzin w rozwiązywaniu problemów życiowych. Również ośrodki pomocy społecznej i domy dziennego pobytu poszukują możliwości zorganizowania wsparcia dla osób starszych w ich własnym środowisku. Jednocześnie w proces świadczenia usług zaangażowane są organizacje pozarządowe, których działalność jest odpowiedzią obywateli na rodzące się potrzeby. Im zlecamy część zadań – na rzecz seniorów, osób bezdomnych, niepełnosprawnych, dzieci i młodzieży z rodzin problemowych. Chcę, by każdy mieszkaniec Warszawy miał poczucie bezpieczeństwa, by wiedział, że w trudnych sytuacjach życiowych nie będzie pozostawiony bez interdyscyplinarnej i kompleksowej pomocy. Na tą pomoc czekają z jednej strony ci, których los doświadczył najciężej – najubożsi, bezdomni, uzależnieni od alkoholu czy narkotyków, z drugiej zaś spora grupa mieszkańców, którzy chwilowo po prostu nie radzą sobie ze swoimi problemami, których sytuacja zdrowotna, pracownicza lub osobista nagle się pogorszyła. Będę nadal dbała, by skutecznie tej pomocy udzielać.

Z realizacją zadań ustawowych mimo specyfiki miasta, które jak magnes przyciąga także życiowych rozbitków, radzimy sobie nieźle. Dobrze działa sieć noclegowni, jadłodajni, placówek opiekuńczych i wychowawczych dla dzieci oraz dorosłych. Prawie wszystkie w ostatnich latach dostosowaliśmy do wymaganych standardów. Przed miesiącem otworzyliśmy Centrum Alzheimera w Warszawie – nowoczesną, specjalistyczną placówkę świadczącą całodobową i dzienną pomoc dla osób cierpiących na choroby otępienne i ich rodzin. Zrobię wszystko, by zapewnić pełną realizację potrzeb w zakresie usług opiekuńczych oraz odpowiednią liczbę miejsc w domach pomocy społecznej, dziennych domach pobytu oraz innych placówkach dla osób sędziwych i z niepełnosprawnością. Już w przyszłym roku uruchomię pilotażowy projekt teleopieki – całodobowa łączność z pracownikiem OPS-u umożliwi szybkie udzielenie wsparcia osobom korzystającym z usług pomocy społecznej.

Na rzecz dziecka i rodziny

Z najważniejszych programów operacyjnych strategii część już realizujemy. Wśród nich projekty dedykowane rodzinie, niepełnosprawnym i seniorom.

- W ramach profilaktyki zdrowotnej oraz edukacji przedporodowej realizowane są bezpłatne programy Mama, Zdrowie i Ja dla kobiet w ciąży oraz Szkoła rodzenia. Miasto we współpracy z organizacją pozarządową, dzielnicowymi ośrodkami pomocy społecznej i placówkami służby zdrowia z powodzeniem realizuje nowatorski program Dobry Rodzic – Dobry Start. Jego celem jest wsparcie rodziców – dostarczenie informacji, jak opiekować się małym dzieckiem, jakie zachowania mogą negatywnie wpływać na jego rozwój.
- W minionych czterech latach zlikwidowaliśmy deficyt miejsc w przedszkolach. Od 2006 roku ich liczba, dzięki budowie i modernizacji nowych placówek oraz organizacji oddziałów przedszkolnych dla sześciolatków w szkołach podstawowych, zwiększyła się mniej więcej o 10 tysięcy. Elektroniczna rekrutacja umożliwiła sprawne przeprowadzenie naboru, ujednoczenie jego kryteriów oraz optymalne wykorzystanie miejsc. Wychodząc naprzeciw potrzebom i oczekiwaniom rodziców, wydłużyliśmy czas pracy przedszkoli oraz zapewniamy opiekę w okresie wakacyjnym. W tej chwili na warszawskie dzieci czeka w przedszkolach ponad 300 wolnych miejsc. W żłobkach – dzięki budowie, remontom (wydaliśmy na nie ponad 32 mln zł) i tworzeniu filii w postaci mini-żłobków – przybyło prawie 1000 miejsc. Obecnie w Warszawie działają 42 publiczne żłobki, które oferują ponad 4000 miejsc. To ciągle za mało, dlatego wykorzystując nowe ustawowe możliwości, będnę tworzyć kolejne.

Przestrzeń dla rodziny – maluch w Warszawie

W ubiegłym roku wydaliśmy Miejski Informator Rodzinny pod nazwą *Maluch w Warszawie*. To pierwsza taka publikacja informująca o wszystkim, co powinni wiedzieć młodzi rodzice – od spraw związanych z opieką zdrowotną i urlopami macierzyńskimi, po mapę żłobków oraz miejsc spacerowych. Od dwóch lat realizujemy projekt *Warszawskie place zabaw*, w ramach którego budujemy i modernizujemy te miejsca – mamy ich już ponad 470, ogólnodostępnych i bezpiecznych. Rodzice najmłodszych dzieci mogą też brać udział w bezpłatnych warsztatach umiejętności wychowawczych z zakresu higieny dziecka i profilaktyki wad postawy oraz prawidłowego żywienia małego dziecka. W kolejnej kadencji, wykorzystując istniejącą infrastrukturę społeczną (domy kultury, poradnie pedagogiczno-psychologiczne itp.), utworzę sieć dzielnicowych centrów rodziny. Oprócz informowania i edukowania, spotkań z ekspertami, warsztatów dla rodziców, zajęć dla dzieci, będzie w nich można realizować pomysły mieszkańców – tworzyć Kluby Mam czy tzw. banki czasu. Na Gocławiu powstaje pierwsze w Warszawie

Centrum Opiekuńczo-Edukacyjne – ze żłobkiem, przedszkolem, domem dziennego pobytu dla seniorów i punktem porad obywatelskich.

Rodzina w potrzebie

- Rodziny w kryzysie, wieloprotblemowe, mogą liczyć na kompleksową pomoc ze strony instytucji miejskich. Zaczynamy tworzyć lokalne systemy wsparcia oraz rozwijać sieć asystentów rodziny. Profesjonalnej pomocy udzielają świetlice środowiskowe, ogniska wychowawcze i inne placówki opiekuńczo-wychowawcze dziennego wsparcia. W 2009 roku nasi pedagodzy – także z organizacji pozarządowych – wyszli na ulice, by w miejscach najtrudniejszych wychowawczo realizować ideę *streetworkingu*. Na Pradze Północ, tworząc w ten sposób możliwość zwiększenia szans edukacyjnych, uruchomiliśmy oddziały przedszkolne dla dzieci pięcioletnich nieobjętych – najczęściej z przyczyn finansowych – wychowaniem przedszkolnym.
- Dzieci z rodzin wielodzietnych (z co najmniej trójką rodzeństwa) i rodzin zastępczych, a także z rodzinnych domów dziecka mogą korzystać z bezpłatnych przejazdów środkami komunikacji miejskiej. Rodziny w trudnej sytuacji ekonomicznej mogą się starać o rozłożenie na raty zaległości czynszowych, obniżenie stawki bazowej czynszu lub dodatek mieszkaniowy i zasiłek z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego. Kończą się prace nad wprowadzeniem Warszawskiej Karty Rodziny, która umożliwi łatwiejszy dostęp do usług miejskich placówek sportu i rekreacji, kultury i rozrywki oraz edukacji.
- W porozumieniu ze stosownymi instytucjami państwowymi i organizacjami pozarządowymi stworzyliśmy miejski system przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Działa Specjalistyczna Poradnia Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, która rocznie obejmuje poradnictwem i terapią ponad 600 osób. Ok. 15 tys. osób korzysta z pomocy organizacji pozarządowych. Uruchamiamy ośrodek wsparcia dla samotnych matek, ofiar przemocy, rodzin w kryzysie.
- Zależy mi na rozwoju rodzinnych form opieki zastępczej: stworzyłam 10 nowych rodzinnych domów dziecka, powstają kolejne mieszkania filialne dla placówek pracujących w tradycyjnych formach. By zapewnić profesjonalną, specjalistyczną pomoc, powołałam Ośrodek Wsparcia Rodzinnej Opieki Zastępczej PORT.
-

Dla seniorów

Jednym z dużych sukcesów mijającej kadencji jest rozwój Uniwersytetów Trzeciego Wieku, które aktywizują blisko 6 tysięcy seniorów w 17 dotowanych przez urząd placówkach w całej Warszawie. Ich oferta programowa – wykłady, seminaria, lektoraty, zajęcia komputerowe, turystyka i rekreacja, warsztaty w zespołach zainteresowań – jest

bogata i zróżnicowana. Ośrodki pomocy społecznej, administracje osiedli i dzielnice prowadzą 70 klubów seniora. W ponad 200 grupach, w 20 salach sportowych oraz na 19 pływalniach warszawscy seniorzy mogą korzystać z (nieodpłatnych) zajęć sportowych, które odbywają się w ramach programu *Senior – starszy, sprawniejszy*. To ewenement w skali kraju! Aby ułatwić aktywizację społeczną osób starszych, będę zabiegać o tworzenie dzielnicowych Rad Seniorów. Z myślą o osobach starszych (ale także niepełnosprawnych, rodzicach z dziećmi w wózkach) likwidujemy też bariery komunikacyjne, kupując niskopodłogowe autobusy i tramwaje.

Na rzecz osób z niepełnosprawnością

Staramy się likwidować bariery utrudniające właściwe funkcjonowanie niepełnosprawnym mieszkańcom stolicy. W 2008 r. utworzyliśmy Stołeczne Centrum Osób Niepełnosprawnych, w którym w jednym miejscu można załatwić najważniejsze sprawy oraz uzyskać informacje o różnych formach pomocy – m.in. złożyć wniosek o wydanie karty parkingowej, podanie o dofinansowanie turnusu rehabilitacyjnego, uzyskać orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, zamówić usługę Asystenta Osoby Niepełnosprawnej. Wydaliśmy też *Warszawski informator dla osób niepełnosprawnych i ich rodzin*.

Dla dzieci ze specjalnymi potrzebami powołałiśmy Miejski Zespół ds. Integracji w Edukacji, uruchomiliśmy Dzielnicowe Centra ds. Integracji oraz stworzyliśmy system informacji, którego ważnym elementem jest portal www.pomocdziecku.um.warszawa.pl. W Warszawie działa, także w soboty, 25 publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych, prowadzimy internetową formę poradnictwa dla rodziców dzieci 5-, 6-letnich. W ramach projektu unijnego *Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu osób niepełnosprawnych w Warszawie* osoby z orzeczoną niepełnosprawnością otrzymają 2 tysiące laptopów wraz z platformą edukacyjną i ofertę szkoleń w zakresie obsługi komputera. Systemowe wsparcie osób z niepełnosprawnością to istotna kwestia polityki społecznej. Elementy tego systemu już mamy. Pracę nad jego rozwojem będę kontynuować. Jednym z najważniejszych zadań następnej kadencji w tym zakresie będzie znalezienie odpowiedniej formuły dla rozwoju mieszkańców chronionych dla osób niepełnosprawnych.

We współpracy z organizacjami pozarządowymi i placówkami służby zdrowia realizujemy wiele programów leczniczych i profilaktycznych (m.in. anonimowe testowanie na obecność HIV, leczenie substytucyjne) kierowanych do uzależnionych od środków psychoaktywnych i zakażonych HIV/AIDS. Wykorzystując te doświadczenia, opracujemy *Strategię readaptacji społecznej i zawodowej osób uzależnionych i w procesie zdrowienia*, przeszkolimy w tym zakresie pracowników instytucji pomocy społecznej. Przygotujemy również wieloletni program przeciwdziałania narkomanii.

Polityka lokalowa na rzecz potrzebujących

W mijającej kadencji przyjęliśmy także *Program Komunalnego Budownictwa Mieszkaniowego m.st. Warszawy*, który gwarantuje wieloletnie finansowanie inwestycji mieszkaniowych miasta. W latach 2008-2010 wybudowaliśmy 1324 nowe mieszkania komunalne, a na lata 2011-2014 planujemy kolejne 1342 mieszkania. Przygotowany przez nas *Wieloletni Program Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Miasta* oraz nowe zasady wynajmowania lokali komunalnych pozwalają pomóc najbardziej potrzebującym poprzez obniżkę czynszu ze względu na niski dochód najemcy, podwyższenie kryterium dochodowego i przyznanie pierwszeństwa rodzinom wielodzietnym, lokatorom w budynkach zwróconych byłym właścicielom, a osobom, które miały wypowiedzianą umowę za zaległości – ułatwienie przywrócenia tytułu prawnego do lokalu.

Coraz więcej lokali z zasobu komunalnego przeznaczamy na różne formy wsparcia. Są to mieszkania dla usamodzielniających się wychowanków domów dziecka, zawodowe rodziny zastępcze, rodzinny dom dziecka. Utworzyliśmy też pierwsze mieszkania treningowe dla osób niepełnosprawnych, powstaje też mieszkanie chronione dla uchodźców. Specjalna pomoc jest także kierowana do osób wychodzących z bezdomności.

Istnieje również możliwość wynajmu lokalu użytkowego na prowadzenie działalności gospodarczej przez bezrobotnych zarejestrowanych w Urzędzie Pracy m.st. Warszawy, objętych programem aktywizacji zawodowej. Dopuszcza się obniżenie stawek czynszu za korzystanie z lokalu przez 18 miesięcy.

Rewitalizacja zdegradowanych obszarów dla nowej jakości życia

Poprawę jakości życia przy współudziale społeczności lokalnej mają na celu projekty realizowane w ramach *Lokalnego Programu Rewitalizacji*. Rewitalizacja oznacza przywracanie do życia zdegradowanych obszarów, zarówno w aspekcie gospodarczym, przestrzenno-infrastrukturalnym, jak i społecznym. Największym osiągnięciem projektów jest angażowanie społeczności lokalnej w rozwiązywanie dotyczących jej problemów.

W ramach rewitalizacji w 15 dzielnicach Warszawy realizowane są różnorodne projekty dotyczące porządkowania tkanki miejskiej i mieszkaniowej, dziedzictwa kulturowego, renowacji zabytków i turystyki, rozwoju infrastruktury społecznej. *Lokalny Program Rewitalizacji* to 57 projektów dzielnicowych oraz 73 projekty partnerów zewnętrznych (głównie wspólnot mieszkaniowych i spółdzielni mieszkaniowych) na łączną kwotę 700 mln zł. Najwięcej projektów dotyczy rewitalizacji tkanki mieszkaniowej i przestrzeni miejskiej. Przykładowo wymienić można rewitalizacje ulic: Chłodnej, Żąbkowskiej czy Tarczyńskiej, zdegradowanego osiedla mieszkaniowego Cytadela, przestrzeni publicznej zieleńca przy Teatrze Ochoty wraz z budynkiem przy ul. Reja 9. Często są to projekty zagospodarowujące tereny poprzemysłowe (osiedle Niedźwiadek

w Ursusie, obiekty po- i przyfabryczne na osiedlu Kamionek). Bardzo spektakularnym projektem z zakresu dziedzictwa kulturowego jest zakończony niedawno remont i konserwacja murów obronnych Starego Miasta. Przed nami inny, równie ambitny – rewitalizacja Fortu Bema na cele społeczno-gospodarcze i rekreacyjne.

Najwięcej projektów dzielnicowych realizowanych jest w prawobrzeżnej części Warszawy. Na Pradze Północ projekty skupiają się głównie na problemach infrastrukturalnych i społecznych. Dzięki projektom rewitalizacyjnym na Pradze prowadzone są kompleksowe remonty kamienic, porządkowana jest przestrzeń w ciągach ulic, m.in. Żąbkowskiej, Brzeskiej, Białostockiej i Markowskiej. Rewitalizacja to przede wszystkim proces społeczny, dlatego nie może w niej zabraknąć projektów, które mają na celu zmianę charakteru i postrzegania dzielnicy. Dlatego powstają szlaki turystyczne *Spacery po Pradze*, corocznie organizowane są *Praskie spotkania z kulturą*, *Spotkajmy się na Żąbkowskiej*. Dzięki rewitalizacji Praga staje się miejscem coraz bardziej interesującym do zamieszkania i spędzania wolnego czasu.

Skutecznie aplikujemy o środki europejskie na warszawskie projekty rewitalizacyjne. Dzięki *Lokalnemu Programowi Rewitalizacji* możliwe jest też uzyskiwanie dofinansowania przez beneficjentów prywatnych. W 2010 roku miasto pozyskało dofinansowanie w wysokości prawie 20 mln zł na projekty rewitalizacji w aspekcie ochrony zabytków, poprawy jakości przestrzeni publicznej oraz społeczno-kulturowym. Dofinansowanie w wysokości 4,8 mln zł otrzymają także dwaj beneficjenci zewnętrzni. Będę dalej aktywnie wspierać rewitalizację, aby zdegradowanym i zapomnianym obszarom Warszawy nadawać nowy blask.

Warszawa zdrowa

Ważne zmiany w ochronie zdrowia

Tempo życia, zmiany demograficzne, nowe rodzaje zagrożeń – to główne powody, dla których polityka zdrowotna wymaga ciągłych dostosowań. Zresztą nasze oczekiwania wobec usług zdrowotnych są dzisiaj znacznie większe niż choćby dekadę temu. Wychodząc naprzeciw tym oczekiwaniom i potrzebom mieszkańców, dokonaliśmy w mijającej kadencji znaczących inwestycji w zdrowie. Ogromne nakłady na budowę, modernizację i wyposażenie warszawskich placówek ochrony zdrowia towarzyszyły bezpośrednim „inwestycjom” w zdrowie mieszkańców, czyli profilaktyce zdrowotnej. Dokonujemy zmian organizacyjno-finansowych w placówkach ochrony zdrowia. Rozbudowujemy system ratownictwa medycznego. Przygotowujemy się do zabezpieczenia medycznego rozgrywek EURO 2012 w Warszawie. Nakłady na ochronę zdrowia przekroczyły w minionych czterech latach 745 mln zł. To ponadtrzykrotnie więcej niż w latach 2003-2006. W nadchodzącej kadencji będę kontynuować podjęte działania.

Po pierwsze – zapobiegać

Lepiej zapobiegać, niż leczyć. To na pozór banalne stwierdzenie, a jednak każdy, kto kiedykolwiek chorował, przyzna, że wolałby choroby uniknąć. Kierując się tym założeniem, zaproponowałam cztery lata temu przygotowanie *Warszawskiego Programu Zdrowia* nastawionego na zapobieganie i wczesne wykrywanie chorób. Program taki został przygotowany i wdrożony, a swoim zasięgiem wykracza poza jedną kadencję. *Warszawski Program Profilaktyki i Promocji Zdrowia na lata 2008-2011* zakłada realizację programów zdrowotnych, wspieranie rozwoju uczniów warszawskich szkół oraz upowszechnianie edukacji zdrowotnej, wyrównanie szans oraz zniesienie nierówności w zdrowiu wśród mieszkańców Warszawy.

Poszczególne programy zdrowotne, w tym także szczepienia, są kierowane do określonych grup mieszkańców: uczniów, kobiet w ciąży, seniorów, osób przebywających w zakładach opiekuńczo-leczniczych, opiekuńczo-wychowawczych i noclegowniach. Największą uwagę poświęcamy młodemu pokoleniu, z myślą o którym powstały programy z zakresu profilaktyki stomatologicznej, ortopedycznej, wczesnego wykrywania wad wzroku i słuchu. Realizujemy także program dotyczący oceny sprawności i wydolności fizycznej oraz predyspozycji do uprawiania dyscyplin sportowych przez dzieci i młodzież. Młodych ludzi pomiędzy 18. a 19. rokiem życia badamy pod kątem zagrożenia chorobą nadciśnieniową. Opieką otaczamy kobiety ciężarne, które uczestniczą w programie *Zdrowie, Mama i Ja* oraz w zajęciach szkoły rodzenia. Starsi mieszkańcy Warszawy korzystają ze szczepień przeciwko grypie oraz programu opieki zdrowotnej nad kombatantami. Z programów zdrowotnych skorzystało w latach 2007-2010 około półtora miliona mieszkańców.

Pamiętać o najsłabszych

Nie może umknąć naszej uwadze, że są wśród nas ludzie, którzy wymagają stałej pomocy, gdyż z powodu choroby nie mogą samodzielnie funkcjonować. Troska o słabszych jest naszym obowiązkiem. Należy zwiększać dostępność do opieki długoterminowej w Warszawie oraz poprawiać jej jakość. W mijającej kadencji, w Zakładzie Opiekuńczo-Lecznicznym przy ul. Mehoffera zwiększyliśmy liczbę miejsc z 350 do 450. W nowym budynku oprócz 75 pokoi znalazły się: sala rehabilitacyjna, gabinet fizykoterapii, gabinet terapii zajęciowej, gabinety lekarskie, stołówka, świetlica, kaplica oraz niezbędne pomieszczenia techniczne i socjalne. Dzięki podjętym działaniom inwestycyjnym w warszawskich ZOL-ach ma opiekę 730 pensjonariuszy. Poprzez modernizację i wyposażenie placówek poprawiamy jakość opieki – kupiliśmy m.in. 434 łóżka rehabilitacyjne. Z uwagi na szczególne ryzyko epidemii w placówkach tych realizujemy program szczepień ochronnych przeciwko grypie.

Z myślą o najstarszych mieszkańcach zbudowaliśmy Centrum Alzheimerera przy ul. Nowoursynowskiej. Jest to pierwszy taki ośrodek w Polsce i jeden z najnowocześniejszych w Europie. Ta specjalistyczna placówka dla 120 osób składa się ze zmodernizowanego domu pomocy społecznej oraz nowych obiektów mieszczących zespół mieszkalny dla chorych wraz z ogrodami i część administracyjno-terapeutyczną z wydzieloną częścią mieszkalną w modernizowanym budynku. Oferuje ona również wsparcie dla rodzin osób chorych. We współpracy z organizacjami pozarządowymi prowadzimy także stacjonarną i domową opiekę paliatywną oraz rehabilitację medyczno-społeczną.

Inwestycje w zdrowie

Na inwestycje, modernizacje, remonty w latach 2007-2010 wydaliśmy 537 mln zł, wobec 96 mln zł w okresie 2003-2006. To prawie sześciokrotnie więcej. Kolejnych ponad 100 mln zł przeznaczaliśmy na wyposażenie i sprzęt medyczny. Dzięki tym decyzjom finansowym warszawiacy mają do dyspozycji 21 gruntownie zmodernizowanych oddziałów szpitalnych oraz nowe: Oddział Chirurgii Onkologicznej w Szpitalu Św. Rodziny, Oddział Patologii Noworodków w Szpitalu Bielańskim, Pododdział Laryngologii Dziecięcej w Szpitalu Czerniakowskim, Szpitalny Oddział Ratunkowy w Szpitalu Wolskim. W trakcie realizacji jest także nowy Oddział Pediatriczny w Szpitalu Św. Rodziny. Nasze inwestycje w zdrowie to również rozbudowa sieci poradni specjalistycznych w poszczególnych dzielnicach. Zmodernizowaliśmy 65 przychodni oraz oddaliśmy do użytku 3 nowe – Przychodnię Pediatriczną przy Szpitalu Św. Rodziny, Przychodnię przy ul. Przyczółkowej na Mokotowie oraz tzw. szpital jednego dnia – Ursynowskie Dienne Centrum Zabiegowe przy ul. Kajakowej, w którym już w tym roku będzie można w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego wykonywać zabiegi w zakresie chirurgii ogólnej, diagnostyki endoskopowej układu pokarmowego, urologii, ginekologii, ortopedii i okulistyki.

Centrum odciążą tradycyjne szpitale i skróci kolejki pacjentów czekających na zabieg. Powodem do szczególnej dumy może być kompleks rehabilitacyjno-oświatowy dla dzieci i młodzieży na Targówku. W jego skład wchodzi zmodernizowana szkoła integracyjna, oddana w tym roku duża i nowoczesna Przychodnia Rehabilitacyjna dla Dzieci i Młodzieży oraz nowo wybudowany, jedyny na Mazowszu, basen rehabilitacyjny.

Zrealizowane i podjęte inwestycje to m.in. 70 dodatkowych łóżek w Szpitalu Praskim, 45 łóżek w Szpitalu Św. Zofii czy Oddział Pediatrii i Chirurgii Dziecięcej z 60 łóżkami w Szpitalu Św. Rodziny. Nowe oddziały i Blok Porodowy z siedmioma jednoosobowymi salami porodowymi otworzyliśmy w dobudowanej części szpitala przy Inflanckiej. Kolejnym etapem jego modernizacji jest trwający kompleksowy remont głównego budynku z nadbudowanym trzecim piętrem. Niebawem w nowym skrzydle Szpitala Grochowskiego zacznie działać Oddział Intensywnego Nadzoru Kardiologicznego, Szpitalny Oddział Ratunkowy, Blok Operacyjny oraz zaplecze diagnostyczne dla Kliniki Kardiologii. Inwestycje to także zakupy – w ostatnich latach wyposażyliśmy nasze placówki m.in. w 28 aparatów USG, 12 inkubatorów, 33 respiratory i 32 zestawy stomatologiczne. W kolejnej kadencji zamierzam kontynuować rozpoczęte inwestycje. Wypracujemy też formułę budowy nowego szpitala ogólnego, rozważając zarówno możliwość współpracy z sąsiadującymi samorządami, jak i z partnerami prywatnymi. Oprócz koncepcji budowy Szpitala Południowego trzeba dokonać rzetelnej analizy potrzeb w rozwijającej się szybko północnej Warszawie.

Służba zdrowia w pogotowiu

O życiu człowieka mogą decydować minuty, w czasie których nadejdzie pomoc oraz odpowiedni sprzęt... Tutaj nie ma miejsca na puste deklaracje i populizm. Liczą się tylko konkrety... – te słowa powtarzam od kilku lat jak mantrę. Dlatego tworzymy sieć Szpitalnych Oddziałów Ratunkowych. Otworzyliśmy je w Szpitalu Wolskim i Czerniakowskim, niebawem zostanie oddany kolejny, w Szpitalu Praskim, a w trakcie budowy jest SOR w Szpitalu Grochowskim. Na wypadek zdarzenia masowego została zbudowana sieć samopomocy warszawskich szpitali i prowadzone są ćwiczenia z udziałem jednostek ratowniczych, policji, Straży Pożarnej i Straży Miejskiej. Przy ul. Młynarskiej powstanie Zintegrowane Stanowisko Koordynacji i Reagowania. Uzyskaliśmy zgodę Wojewody Mazowieckiego na przejęcie tej działalności przez miasto, trwają uzgodnienia z Wojewódzkim Pogotowiem Ratunkowym.

Wykorzystując doświadczenie organizatorów mistrzostw z poprzednich lat oraz Europejskich Letnich Igrzysk Olimpiad Specjalnych, których logistyczne zabezpieczenie uznano zgodnie za znakomite, przygotowujemy się do EURO 2012. W wybranych przychodniach w centrum miasta powstaną punkty medyczne przygotowane do obsługi cudzoziemców. Stworzymy warunki do udzielania świadczeń bezpośrednio

na miejscu zdarzenia, a dzięki zakupowi autobusu wielonozowego usprawnimy transport do szpitali.

Szpital zdrowy ekonomicznie

Nie boję się podejmowania trudnych decyzji. Dlatego, przekonana o ich słuszności, podjęłam działania naprawcze w Szpitalu na Solcu. Korzystając z rządowego programu wsparcia, uzdrowiliśmy upadającą palcówkę, oddzielając od niej przychodnię, spłacając zobowiązania i przekształcając w spółkę należącą w 100% do miasta. Będę, w miarę posiadanych środków, wykorzystując fundusze rządowe, kontynuować politykę naprawy sytuacji ekonomicznej innych zadłużonych szpitali miejskich. Poprawa stanu finansowego warszawskich szpitali daje gwarancję, że będziemy mieli zapewnioną odpowiednią opiekę. Przekształcenia Szpitala na Solcu w niczym nie naruszają praw pacjentów, którzy nadal mogą korzystać z jego usług na podstawie powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego. Podobnie będzie w innych przypadkach.

Sportowa Warszawa

Programy sportowe i rekreacyjne dla każdego

Upowszechnianie aktywności fizycznej mieszkańców Warszawy, rozbudowę i modernizację bazy oraz wsparcie sportu młodzieżowego i warszawskich klubów sportowych uznałam cztery lata temu za wyjątkowo istotne zadanie stojące przed prezydentem miasta. Dlatego już na początku 2007 roku podjęliśmy decyzję o realizacji projektów, dzięki którym wszyscy – od najmłodszych do najstarszych – mogą znaleźć stosowne warunki do uprawiania sportu i rekreacji.

W latach 2007-2010 zwiększyliśmy liczbę nadobowiązkowych zajęć z zakresu wychowania fizycznego dla 30 tysięcy dzieci rocznie, kontynuując projekt *Od zabawy do sportu*. Latem i zimą oferujemy różne formy aktywnego wypoczynku zarówno w mieście, jak i poza nim. Codziennie korzysta z nich ponad 10 tysięcy uczniów. Przez cały rok dzieci i młodzież biorą udział w Warszawskiej Olimpiadzie Młodzieży. 7500 dzieci, w 453 grupach szkolnych, rozwija swoje umiejętności w wybranej dyscyplinie dzięki programowi *Sportowy talent*. Zapewniliśmy optymalne warunki szkolenia młodych sportowców Warszawy w ramach programu *Ze szkoły na Olimp*. Efektem było zajęcie I miejsca w ogólnej klasyfikacji miast i gmin w latach 2007-2010 w Ogólnopolskim Współzawodnictwie Sportowym Dzieci i Młodzieży. W ramach programu *Otwarte obiekty sportowe* udostępniamy wszystkim chętnym boiska i hale, w których pod okiem instruktora lub trenera odbywają się zajęcia z koszykówki, piłki nożnej, piłki siatkowej, piłki ręcznej i lekkiej atletyki. Programy *Senior – starszy sprawniejszy i Niepełnosprawny – sprawniejszy* umożliwiają bezpłatny udział w zajęciach sportowych seniorom i osobom z niepełnosprawnością. Najlepszym sportowcom Warszawa funduje stypendia, przeznaczając na ten cel ponad 2 mln zł rocznie. Po raz pierwszy w historii miasta również sportowcy niepełnosprawni otrzymali takie stypendia.

W 2008 r. za rozwój sportu oraz współpracę z partnerami pozarządowymi na rzecz rekreacji i aktywności sportowej Warszawa otrzymała tytuł Sportowej Stolicy Europy. Zasłużyliśmy na to i dlatego z pełnym przekonaniem będę kontynuować działania bardzo przychylnie przyjmowane przez warszawiaków, poszerzając jednocześnie ofertę programów zachęcających do udziału w różnych formach aktywności. Szczególną wagę przykładając będziemy nadal do projektów skierowanych do dzieci i młodzieży, nie zapominając jednak o innych mieszkańcach miasta, w szczególności tych, których wiek, niepełnosprawność bądź choroba wykluczały dotąd z różnych form aktywności ruchowej. Stawiam więc na integrację, w tym również pokoleniową, na programy dla seniorów, osób bardzo zajętych, dla mam...

Sport to sprawdzona metoda wychowawcza. Pamiętając o tym, uruchomię program *streetworkerów* sportowych, którzy korzystając z ogólnodostępnych obiektów,

zajmą się dziećmi i młodzieżą ze środowisk najtrudniejszych, zagrożonych patologią. Pierwsze tego typu doświadczenia mamy za sobą. Pedagodzy ulicy z Zespołu Ognisk Wychowawczych i organizacji pozarządowych z sukcesem podjęli już tę pracę w projektach pilotażowych.

Nie zapomnę o tworzeniu dobrych warunków do dalszego rozwoju sportu młodzieżowego, będę wspierać pracę instruktorów i trenerów – także aktywniej niż dotąd aplikując o pieniądze z funduszy strukturalnych.

Inwestycyjny skok dla sportu

W latach 2007-2010 zwiększyła się znacznie baza sportowo-rekreacyjna. Za mojej kadencji wybudowano lub zmodernizowano ponad 130 ogólnodostępnych obiektów o łącznej powierzchni 500 tys. m² – w tym 25 sal gimnastycznych, 77 boisk przyszkolnych, 12 *Orlików* i 8 wielofunkcyjnych kompleksów sportowo-rekreacyjnych wybudowanych w ramach programu *Syrenka*, a także 8 sezonowych lodowisk. Powołaliśmy 3 nowe Ośrodki Sportu i Rekreacji na terenie dzielnic: Bielany, Włochy oraz Wawer. Rozbudowaliśmy miejski stadion przy ul. Łazienkowskiej. Warszawiacy mogą znowu korzystać z Całorocznego Stoku Narciarskiego na terenie parku Szczęśliwice.

Na kolejne lata planuję przede wszystkim dalszą modernizację i remonty istniejącej bazy sportowej i rekreacyjnej oraz poprawę jej wyposażenia. Podniesiemy standard obiektów stanowiących zaplecze rekreacyjno-wypoczynkowe dla mieszkańców Warszawy – parku Kultury w Powsinie, ośrodków na Moczydle i przy ul. Namysłowskiej. Zadaszenie i niezbędne zaplecze towarzyszące uzyska Tor Łyżwiarski na Stegnach. Przed nami ważne zadanie: modernizacja kolejnych obiektów sportowych, w tym Polonii i Hutnika, oraz budowa obiektów wielofunkcyjnych – *Syrenek*. Równomierny rozwój warszawskiej infrastruktury sportowej traktować będę nadal jako sprawę bardzo ważną.

Warszawa miastem wielkich wydarzeń sportowo-rekreacyjnych i EURO 2012

W minionych czterech latach warszawiacy bardzo chętnie kibicowali wielkim wydarzeniom sportowym. Były to m.in.: Mistrzostwa Europy w Łyżwiarstwie Figurowym, Mistrzostwa Europy w Koszykówce, Międzynarodowy Turniej Tenisowy Kobiet *Warsaw Cup*, *Tour de Pologne* oraz połączone z wielką kampanią społeczno-edukacyjną Europejskie Letnie Igrzyska Olimpiad Specjalnych – bardzo spektakularny sukces stolicy, która udowodniła, że jest miastem otwartym, przyjaznym i logistycznie przygotowanym do organizacji naprawdę trudnych przedsięwzięć. Tysiące uczestników brały udział w imprezach plenerowych o charakterze sportowo-rekreacyjnym, historycznym i edukacyjnym, m.in. w licznych piknikach rodzinnych i coraz bardziej popularnych biegach ulicznych.

Organizację prestiżowych imprez z tradycjami oraz rekreacyjnych imprez plenerowych dla mieszkańców Warszawy wspierać będę nadal. Już za mniej więcej

600 dni rozpoczną się Mistrzostwa Europy w piłce nożnej. Warszawa będzie dobrze przygotowana do tego wydarzenia – zrealizujemy założony program inwestycyjny, komunikacyjny i turystyczny. W nadchodzącej kadencji kontynuowane będą prace na terenach nad Wisłą. Rozpoczęliśmy rewitalizację bulwarów, organizujemy konkurs architektoniczny na zagospodarowanie Portu Czerniakowskiego, tworzymy plaże na prawym brzegu rzeki. W kolejnych latach zrobię wszystko, by nad Wisłą powstało piękne, przyjazne miejsce zachęcające do aktywnego wypoczynku.

W przyszłość warszawskiego sportu patrzę ufnie – upoważnia mnie do tego program, którego wreszcie Warszawa się doczekała. To *Strategia rozwoju sportu warszawskiego do 2020 roku*. Dokument ten (właśnie skierowałam go do uchwalenia przez Radę Miasta) jasno określa perspektywę naszych dążeń. Będę go konsekwentnie realizować.

Warszawa gra w zielone

Gramy w zielone

Każdy pamięta tę grę z dzieciństwa. Czy jednak zdajemy sobie sprawę z tego, że gramy w nią przez całe życie? Nasze zdrowie, samopoczucie zależą od tego, czy mamy przy sobie – w naszej dzielnicy, okolicy – jakieś zielone miejsce na spacer, zabawę z dziećmi, relaks po pracy. Gdy pytam warszawiaków, gdzie najchętniej spędzają wolny czas, mówią o miejskich skwerach, parkach i lasach. Coraz bardziej popularne stają się nabrzeża Wisły. Miasto przyjazne mieszkańcom łączy rozwój infrastrukturalny z poszanowaniem środowiska naturalnego. Bez przyrody nasza tętniąca życiem metropolia stałaby się kamienną pustynią okrytą smogiem spalin. Chcemy i mamy pełne prawo korzystać z przyrody, ale równocześnie mamy obowiązek o nią dbać, dlatego sprawdzam: Grasz w zielone? – Gram!

Chronimy klimat dla nas, dla następnych pokoleń

Podjęliśmy wiele działań w trosce o środowisko naturalne. W imieniu Warszawy podpisałam Porozumienie burmistrzów Europy na rzecz ochrony klimatu. Tym samym staliśmy się jednym z dziesięciu polskich i ponad 1900 europejskich miast, które zadeklarowały zmniejszenie emisji dwutlenku węgla o 20% do 2020 roku. Realizacji tego celu służyć będzie opracowany w minionym czterolecu plan działań na rzecz zrównoważonego zużycia energii. Niektóre jego elementy już są wprowadzane w życie, jak chociażby ekologiczny transport miejski, termomodernizacja obiektów publicznych i komunalnych budynków mieszkalnych oraz doposażanie budynków w centralne ogrzewanie i ciepłą wodę, a także podłączanie ich do miejskiej sieci. Żeby osiągnąć zamierzony cel, trzeba wprowadzić w Warszawie te i wiele innych zmian, dlatego przygotowany plan musi zostać przyjęty i konsekwentnie zrealizowany. Źródłem jego finansowania będzie budżet miasta i środki europejskie.

Cichy i energooszczędny transport publiczny chroni środowisko

W transporcie warszawskim postawiłam na supernowoczesne, cichsze i zużywające mniej energii rozwiązania. Już dzisiaj we wszystkich przetargach na przewóz osób w Warszawie wymagamy, aby autobusy były nowe, a ich silniki spełniały najnowsze normy europejskie dotyczące emisji spalin. Planuję, że do 2012 roku znikną z warszawskich ulic wszystkie stare autobusy. Modernizujemy tory tramwajowe i kupujemy nowe tramwaje, by ograniczać hałas. Niektóre odcinki torów będą położone w trawie – to nie tylko zieleń, która cieszy oko, ale też mniejszy hałas. Dzięki wspólnemu biletowi ograniczamy w mieście ruch samochodów, których użytkownicy przesiadają się do rozwijającej się sieci Szybkiej Kolei Miejskiej. Będę nadal inwestować w transport miejski, bo to najlepsze rozwiązanie dla naszego środowiska.

Czysta woda w zasięgu ręki

Podczas pierwszej kadencji zaczęłam realizować projekty, dzięki którym poprawi się jakość wody. W tym roku zgodnie z zapowiedziami ukończyłam dwie największe inwestycje w tej dziedzinie. Został zmodernizowany wodociąg północny i centralny. Do uzdatnienia wody zastosowano najnowocześniejsze technologie. Dzięki nim większość warszawiaków będzie piła czystsza i smaczniejszą wodę niż dotychczas. W kolejnej kadencji chcę się skoncentrować na dokończeniu tego programu i rozpocząć modernizację wodociągu praskiego. Na te wszystkie projekty skutecznie pozyskujemy i będziemy nadal pozyskiwać unijne wsparcie.

Projektem wzbudzającym wiele kontrowersji był rozwój systemu kanalizacji i oczyszczania ścieków w Warszawie. Najważniejszą inwestycją w tym zakresie jest, dofinansowana z unijnych środków, oczyszczalnia ścieków Czajka. Tak jak obiecałam w swojej kampanii wyborczej, zadbałam o to, aby ta inwestycja była prowadzona w sposób nieuciążliwy i zgodny z przepisami w zakresie norm środowiskowych. To dlatego jednym z pierwszych działań była restrukturyzacja zastanego projektu. Dzięki wielu rozmowom, jakie odbyłam na szczeblu krajowym i europejskim, udało nam się pozyskać dodatkowe dofinansowanie i urealnić terminy realizacji przedsięwzięcia. Dzięki temu warszawiacy nie będą musieli płacić wysokich opłat za wodę i ścieki. W tym roku zakończy się modernizacja oczyszczalni, a w kolejnej kadencji zamierzam zakończyć jej rozbudowę i ostatecznie doprowadzić do tego, żeby warszawskie ścieki trafiały oczyszczone do Wisły. Dodatkowo zakończone zostaną inwestycje, które pozwolą do 2015 roku objąć systemem kanalizacyjnym 98% Warszawy.

Gospodarka odpadami to potężne wyzwanie, które należy podjąć

W kolejnej kadencji chcę się zająć gospodarką odpadami. To potężne wyzwanie dla miasta, dlatego liczę na dobrą współpracę z rządem, który opracowuje odpowiednie zmiany prawa ułatwiające to zadanie. Będę rozwijać prowadzoną przez miasto selektywną zbiórkę odpadów surowcowych, przeterminowanych leków, termometrów rtęciowych, baterii i akumulatorów przenośnych, zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Zamierzam wprowadzić zbiórkę zużytych świetlówek kompaktowych. W tej materii bardzo wiele zależy od świadomości mieszkańców, dlatego będziemy nadal zachęcać do segregacji śmieci i ograniczania ich ilości. Wiele naszych działań prowadzonych w ostatnich dwóch latach przyniosło pozytywne efekty. Chcę rozwijać alternatywne metody zagospodarowania odpadów, które pozwolą je unieszkodliwiać zgodnie z najwyższymi standardami w tej dziedzinie. Kluczowym projektem w tym zakresie jest rozbudowa jedynej instalacji termicznej utylizacji śmieci tak, by można w niej było utylizować jedną trzecią śmieci powstających w Warszawie.

Masz Zielone? – Mam!

W granicach administracyjnych miasta położonych jest 8 tys. ha lasów, z czego 4,5 tys. ha pozostaje we władaniu m.st. Warszawy. Aby właściwie prowadzić gospodarkę leśną, 1 kwietnia 2007 roku powołałam jednostkę miejską – Lasy Miejskie-Warszawa, której podstawowym zadaniem jest zachowanie trwałości ekosystemów leśnych. Na terenie Ogrodu Botanicznego PAN w Powsinie utworzyliśmy i prowadzimy ośrodek rehabilitacji zwierząt. W ośrodku są leczone i rehabilitowane ranne zwierzęta z kolizji drogowych, a także znalezione i przyniesione przez mieszkańców Warszawy. Uratowaliśmy już 550 zwierząt.

Rozpoczęliśmy i systematycznie kontynuujemy regulację stanu posiadania lasów i gruntów leśnych w granicach administracyjnych m.st. Warszawy. Wnioskami regulacyjnymi, z których większość już zakończyła się sukcesem, objęliśmy 1,4 ha powierzchni lasów. Planujemy kontynuację procesu regulacji prawa własności oraz stanu posiadania.

W lasach miejskich jest 11 ścieżek dydaktycznych i 9 rekreacyjnych, które wykorzystujemy na potrzeby edukacji przyrodniczo-leśnej dzieci i młodzieży. Miesięcznie edukujemy około 800-1000 dzieci. Zawarliśmy porozumienie z Regionalną Dyrekcją Lasów Państwowych w sprawie powołania Leśnego Kompleksu Promocyjnego, którego celem jest m.in. wspólne prowadzenie działań edukacyjnych i dydaktycznych w lasach warszawskich. Dzięki wspólnym działaniom spacerujący w warszawskich lasach mieszkańcy nie będą zauważali granic administracyjnych czy właścicielskich.

Chcemy, żeby lasy miejskie były jeszcze bardziej atrakcyjne i otwarte dla mieszkańców. W tym celu będziemy nadal przejmować i adaptować na potrzeby gospodarki leśnej leśniczówki położone w lasach miejskich, na przykład na ul. Korkową w Wawrze przeniesiemy Ośrodek Rehabilitacji Zwierząt, a w Lesie Kabackim zbudujemy, adaptując na cele wystawiennicze zabytkową leśniczówkę, Centrum Edukacji Leśnej. Na terenie Lasu Młocińskiego powstanie park-labirynt.

Warszawska zieleń to także parki i skwery tak chętnie odwiedzane w każde ciepłe popołudnie, to również warszawskie zoo z nowym hipopotarium umożliwiającym podglądanie hipopotamów pod wodą i największym w Polsce akwarium morskim, w którym eksponowane są rekiny i płaszczki. Ogród zoologiczny to latem najbardziej oblegane miejsce w Warszawie, szczególnie ukochane przez dzieci. Jak bardzo jest nam bliski ten park, pokazaliśmy w czasie tegorocznych powodzi.

Zieleń zyskuje w Warszawie na znaczeniu, jest świadomie wkomponowywana w przestrzeń, aby zmieniać oblicze dzielnic. Nowego charakteru, dzięki modernizacji Parku Szymańskiego, nabiera Wola – to największa tego typu inwestycja w Warszawie z placami zabaw, skate parkiem, sztuczną rzeką i stawem. Podobne znaczenie ma modernizacja Kępy Potockiej dla Bielania i Żoliborza. W rozrastających się dzielnicach mieszkaniowych

tworzymy przestrzeń publiczną – miejsca spotkań mieszkańców, aktywnego wypoczynku, zabawy. Wspomnę chociażby Park Przy Bażantarni na Ursynowie czy gołłowski Park Nad Balatonem. Przed nami rewitalizacja największego, zabytkowego parku prawobrzeżnej Warszawy – Parku Skaryszewskiego, zielonego serca Pragi Południe o unikatowym charakterze – i rewaloryzacja kilkunastu parków dzielnicowych.

Wisła zagospodarowana z poszanowaniem przyrody

W tym roku Wisła dała się nam we znaki. Obrona przed powodzią pochłonęła ogromne środki, wiele pracy i wysiłku warszawiaków, którzy razem ze strażakami bronili wałów. Uratowaliśmy warszawskie zoo, Port Praski i Siekierki. Daliśmy radę powodzi, jednak na przyszłość musimy Wisłę bardziej oswoić, nauczyć się z nią przyjaźnić. Przygotowujemy się do przejęcia administrowania wałami wiślanymi od Marszałka Województwa. Oczekujemy, że w nadchodzącej kadencji Sejmik podejmie uchwałę o przekazaniu miastu tego zadania, a my zapewnimy środki na ten cel. Wisła powinna być jak najbardziej naturalna, ale bezpieczna dla Warszawy.

W mijającej kadencji podjęłam wiele działań, które mają na celu zwrócenie Warszawy ku Wiśle. Na zachodnim brzegu otwieramy Centrum Nauki Kopernik – swoisty symbol nowoczesnej edukacji, rozwoju techniki i kultury – oraz park multimedialnych fontann przy Wisłostradzie. W przyszłym roku rozpoczynamy rewitalizację bulwarów wiślanych, na których obok ścieżek rowerowych wśród zieleni pojawią się restauracje i kawiarnie. Zorganizujemy też konkurs architektoniczny na zagospodarowanie Portu Czerniakowskiego. Wschodni, bardziej naturalny brzeg Wisły, zostanie objęty programami ochrony przyrody. Będziemy budować pływające wyspy dla ptaków, bo chcemy chronić to, co w Wiśle najcenniejsze – naturę. Jej urokami można się cieszyć, korzystając z nadwiślańskich plaż na prawym brzegu. Chcę, żeby były to miejsca aktywnego odpoczynku po pracy, spotkań i wspólnej zabawy.

Warszawa bezpieczna

Zapewnienie bezpieczeństwa to jedno z najważniejszych zadań prezydenta miasta

W 2006 roku napisałam w swoim programie wyborczym: *...obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego spoczywa na policji oraz władzy samorządowej. Naszym głównym postulatem jest przywrócenie służebnej roli formacji mundurowych wobec obywatela poprzez przeniesienie ciężaru odpowiedzialności za ład w mieście z obywateli na powołane do tego celu instytucje. Widoczna obecność służb porządkowych w mieście, szybkie ich reagowanie i położenie nacisku na skuteczność działania doprowadzi do poprawy bieżącego stanu porządku publicznego, natomiast działania prewencyjne, profilaktyka i edukacja obywatelska przyczynią się do powstania trwałych mechanizmów poprawy bezpieczeństwa.* Po czterech latach wyraźnie widać, że poczucie zagrożenia – kiedyś powszechne – jest obecnie niewielkie. Znikają kolejne miejsca, o których zwykło się mówić niebezpieczna okolica. Nie jest już niczym dziwnym, że ktoś z całą rodziną przenosi się do dzielnic uchodzących tradycyjnie za niebezpieczne. Cztery lata temu 65% mieszkańców pytanych o poczucie bezpieczeństwa mówiło, że czuje się bezpiecznie – dzisiaj odpowiada tak już 80%. To osiągnięcie mijającej kadencji ma dla mnie wymiar bardzo rzeczywisty, dotyczy w końcu każdego z nas, naszych najbliższych. Te wyniki upewniają mnie, że dotrzymałam obietnicy.

Wygrywamy z przestępczością

Mówiąc o badaniach dotyczących naszego poczucia bezpieczeństwa, nie można pomijać danych z policyjnych statystyk. Wynika z nich, iż Warszawa jest najbezpieczniejszym miastem powyżej 250 tys. mieszkańców w Polsce. Jest też jedną z najbezpieczniejszych stolic w Europie. W 2006 roku podjęłam decyzję o współpracy ze wszystkimi służbami działającymi w sferze bezpieczeństwa publicznego. Podtrzymuję ją. Konsekwentna kontynuacja działań wymierzonych przeciwko przestępczości – prowadzonych wspólnie z policją, Strażą Miejską, Strażą Graniczną, Żandarmerią Wojskową oraz innymi podmiotami działającymi w sferze porządku publicznego – doprowadzi do dalszego ograniczenia liczby przestępstw i wykroczeń oraz wzrostu poczucia bezpieczeństwa lokalnych społeczności. System współdziałania wszystkich podmiotów realizujących zadania w obszarze bezpieczeństwa będą doskonalić, tak by jego skuteczność stale się poprawiała.

Dalszą poprawę stanu bezpieczeństwa traktuję priorytetowo

Choć nie jest to zadanie własne żadnego samorządu w Polsce, Warszawa w latach 2007-2010 przekazała stołecznej policji 94 mln zł. Dzięki temu wsparciu znacznie zwiększyła się liczba patroli na ulicach naszego miasta, etatów w rewirach dzielnicowych

i posterunkach oraz pula nagród motywacyjnych. Będę dalej dofinansowywać służby porządku publicznego, kupując niezbędny sprzęt i współuczestnicząc w ponoszonych przez nie wydatkach inwestycyjnych, modernizacyjnych i remontowych. Dobra współpraca pomiędzy Urzędem Miasta a stołeczną policją będzie kontynuowana.

Straż Miejska jest potrzebna naszemu miastu

Zapewnienie bezpieczeństwa w mieście, w którym w ciągu jednego dnia przebywa do 3,5 mln ludzi, jest zadaniem bardzo skomplikowanym. Dlatego służbom państwowym pomaga, realizując wiele zadań z zakresu porządku i bezpieczeństwa publicznego, Straż Miejska m.st. Warszawy. Od 2007 roku dokonują się w niej zmiany organizacyjne, których istotą jest decentralizacja zarządzania. Dzięki tym zmianom strażnicy są bliżej mieszkańców, mogą szybciej reagować na zakłócenia porządku, intensywniej uczestniczyć w akcjach o charakterze prewencyjnym i profilaktycznym. Dokonana modernizacja systemu dowodzenia pozwoliła na zwiększenie jego efektywności. Dzięki temu częściej i szybciej podejmowane są interwencje oraz zwiększa się zaufanie do samej formacji. Dołożę wszelkich starań, by była ona coraz lepiej wyszkolona i wyposażona.

Nie żałuję ani jednej złotówki wydanej na warszawską Straż Pożarną

Gdy wiosną i latem tego roku powódzie pustoszyły kraj, Warszawa oparła się żywiołowi. Dzięki wspólnemu wysiłkowi mieszkańców, urzędników, strażaków Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej, strażników miejskich, którzy niestrudzenie przez tygodnie monitorowali, naprawiali i umacniali wiślane wały, udało nam się uratować miasto przed tragedią. Był to bodaj najważniejszy z egzaminów, jaki przyszło mi zdać w trakcie prezydentury. Te dramatyczne wydarzenia potwierdziły słuszność podejmowanych od 2007 roku decyzji o dofinansowaniu Państwowej Straży Pożarnej m.st. Warszawy kwotą przekraczającą 64 mln zł. Zakupiony za te pieniądze sprzęt nie zawiodł. W kolejnej kadencji strażacy będą mogli także liczyć na moje wsparcie.

Chcę wspólnie działać dla poprawy bezpieczeństwa

Z mojej inicjatywy powstała w mijającej kadencji Komisja Bezpieczeństwa i Porządku m.st. Warszawy. Zaprosiłam do niej m.in.: Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, Komendantów Stołecznej Policji i Państwowej Straży Pożarnej oraz przedstawiciela Prokuratury. Praca tego zespołu umożliwiła koordynację działań różnych służb działających w sferze bezpieczeństwa publicznego. Samodzielnie ani policja, ani żadna inna instytucja stojąca na straży porządku nie jest w stanie zadbać o bezpieczeństwo. Komisja stworzyła *Warszawski Program Zapobiegania Przestępczości oraz Ochrony Bezpieczeństwa Obywateli i Porządku Publicznego na lata 2008-2010*. Obecnie pracuje nad takim dokumentem na kolejne lata. Program stanowi podstawę

do opracowania szczegółowych projektów działań zapobiegawczych, określa sposoby ich realizacji przez podmioty, których działalność może mieć wpływ na ograniczanie zagrożeń i zdarzeń przestępczych oraz eliminowanie ich przyczyn.

Będę rozbudowywać i unowocześniać monitoring wizyjny

Od roku 2001 miasto stopniowo rozbudowuje system monitoringu wizyjnego. Dziś w Warszawie codziennie pilnuje nas prawie 2300 kamer monitorujących przestrzeń miejską – naziemną, podziemną i mobilną. Ponad 1300 spośród nich zainstalowaliśmy w autobusach, tramwajach, większości składów Szybkiej Kolei Miejskiej. Dzięki temu poprawia się bezpieczeństwo w komunikacji miejskiej. Zbudowaliśmy system *Infokorki* oraz – dzięki umieszczeniu kamer na pylonach warszawskich mostów – uruchomiliśmy monitoring Wisły. System monitoringu wizyjnego sprawdza się w pracy – działa prewencyjnie, a także ułatwia ustalanie sprawców przestępstw i wykroczeń. W kolejnych latach będę go rozwijać.

Dla zapewnienia bezpieczeństwa niezbędna jest koordynacja działań. Zarządzanie w sytuacji kryzysowej wymaga jednego centrum decyzyjnego

Kończą się prace nad projektem budowy Zintegrowanego Stanowiska Koordynacji i Reagowania – niezbędnego do sprawnego zarządzania bezpieczeństwem publicznym miasta. W Centrum Zarządzania Kryzysowego przy ul. Młynarskiej powstanie zintegrowany system monitorowania zagrożeń, pozwalający minimalizować ich skutki. W połowie 2011 roku rozpocznie się jego testowanie. Pełne uruchomienie Zintegrowanego Stanowiska Koordynowania i Reagowania przewiduję na początku 2012 roku.

Terroryzm jest faktem i nie wolno o tym zapominać

Warszawa narażona jest na działania grup terrorystycznych. Dlatego zainicjowaliśmy współpracę z Portem Lotniczym oraz Polską Agencją Żeglugi Powietrznej w zakresie wzajemnego wspomagania w przypadku zaistnienia sytuacji kryzysowych, ze szczególnym uwzględnieniem tych o charakterze terrorystycznym. Jest to działanie prewencyjne, konieczne dla zapewnienia bezpieczeństwa w przestrzeni powietrznej naszego miasta. Ponadto zainicjowaliśmy przed dwoma laty, a obecnie kontynuujemy, wspólną pracę służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo miejskie w dziedzinie terroryzmu z Rządowym Centrum Bezpieczeństwa, Centrum Antyterrorystycznym Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz z Biurem Operacji Antyterrorystycznych Komendy Głównej Policji. Działania te mają na celu uchronienie nas wszystkich przed ewentualnymi próbami ataków terrorystycznych i zminimalizowanie ich ewentualnych skutków na terenie miasta. W trosce o nasze bezpieczeństwo będę je kontynuować.

Aby w razie potrzeby usłyszeć wołanie

Od roku 2009 budujemy nowy system alarmowy dla naszego miasta. Tak zwane syreny alarmowe zastępujemy nowymi urządzeniami, w pełni kontrolowanymi i zarządzanymi ze Stanowiska Centrum Zarządzania Kryzysowego. Dysponujemy już 3 centrami sterującymi oraz 25 punktami alarmowania. Do końca 2010 roku powstanie kolejnych 21 punktów alarmowych oraz jedno centrum sterowania. Zainstalowane punkty alarmowe wchodzi w skład, wykorzystującego najnowocześniejsze technologie, miejskiego systemu ostrzegania i alarmowania mieszkańców o zagrożeniach. Prace nad rozwojem systemu będą trwać.

Przejmę wały przeciwpowodziowe

Tegoroczne powodzie były ważnym znakiem ostrzegawczym. Nie wolno go zlekceważyć. Musimy pilnie dokończyć inwentaryzację infrastruktury przeciwpowodziowej i wykonać niezbędne przedsięwzięcia inwestycyjne, które pozwolą uszczelnić system ochrony przed żywiołem. Mając świadomość zagrożenia, uważam, że w trosce o bezpieczeństwo warszawiaków należy przejść od Marszałka Województwa wały przeciwpowodziowe – po to, aby nie było wątpliwości, kto za nie odpowiada i łoży na ich właściwe utrzymanie. To zadanie kosztowne, na wiele lat, nie na jedną czy dwie kadencje. Ale ktoś musi je rozpocząć. Uczynię to. Rozpoczęłam już prace nad stworzeniem specjalnej rezerwy celowej w budżecie miasta wykorzystywanej na ten cel.

Doświadczenia, które uczą...

W ciągu ostatnich czterech lat przygotowywaliśmy się do działań w sytuacjach kryzysowych. Z nadzieją, że nie będziemy egzaminowani... Stało się inaczej. Rok 2010 był dla nas wszystkich bardzo trudny. Ostra zima, katastrofa pod Smoleńskiem, kolejne fale powodziowe i olbrzymie zniszczenia, jakie wyrządziły te wszystkie wydarzenia – ciężko nas doświadczyły. Jednak nawet w najtrudniejszych momentach Warszawa umiała sobie poradzić.

Warszawa obywatelska

Warszawa to przede wszystkim jej mieszkańcy – uczący się i pracujący w korporacjach, na uczelniach, w szpitalach, szkołach, osiedlowych sklepikach, małych warsztatach rzemieślniczych, fabrykach, domach pomocy społecznej, organizacjach pozarządowych i urzędach. Jest ich około dwóch milionów. To twórczość, pracowitość i odpowiedzialność ludzi są źródłem energii tego miasta. Przypominam stale stołecznym urzędnikom, że Warszawa to wymagający przyjaznych warunków potencjał społeczny, od którego zależy, jaka będzie nasza stolica, czym się będzie wyróżniać wśród europejskich metropolii. Moim zadaniem jest jak najlepsze wykorzystanie tego ogromnego potencjału i tworzenie warunków do jego wzrostu. Aby je wykonać, należy stale zwiększać udział mieszkańców w procesie podejmowania decyzji, wspierać obywatelską aktywność będącą wyrazem odpowiedzialności za miejsce, w którym żyjemy, oraz troski o wspólne dobro. W przypadku braku zaufania do prezydenta i jego współpracowników realizacja tego zadania jest niemożliwa.

Zarówno twórcza energia i odpowiedzialność mieszkańców, jak również ich potrzeby muszą znaleźć możliwość realizacji. Te możliwości tworzą urzędnicy. Od ich sprawności i kompetencji zależy, czy ów potencjał będzie rozsądnie wykorzystany i czy zadowolenie z jakości świadczonych usług będzie udziałem tych, którzy w urzędach załatwiają swoje sprawy. W nadchodzącej kadencji będę nadal konsekwentnie budować potencjał społeczny – zwiększając udział mieszkańców w podejmowaniu decyzji i wspierając inicjatywy organizacji pozarządowych.

Zaufanie, aktywność i dialog

Doświadczenia z nieodległej przeszłości – szczególnie te z okresu PRL – rzutują negatywnie na poziom zaufania mieszkańców do władz lokalnych, zwłaszcza w tak dużych miastach jak Warszawa, w których większość mieszkańców zna władze miejskie jedynie z mediów bądź masowych imprez publicznych. Od początku pracy w warszawskim samorządzie miałam świadomość, że – i ja sama, i wszyscy pracownicy urzędów i jednostek miejskich – musimy pracować na zaufanie obywateli. Zawsze też zwracałam uwagę moim współpracownikom, że równie konieczne jest zaufanie instytucji do obywateli. Jedno i drugie ma istotny wpływ na kondycję potencjału społecznego.

Z roku na rok zwiększa się liczba formalnych i nieformalnych oddolnych inicjatyw społecznych, których celem jest zmiana na lepsze jakości życia mieszkańców. Powstają takie miejsca jak klubokawiarnie, w których toczą się dyskusje o najważniejszych kwestiach dla rozwoju Warszawy. Działają coraz więcej organizacji pozarządowych, stowarzyszeń sąsiedzkich, wspólnot mieszkaniowych. To nowa sytuacja. Wymaga ona od samorządu szczególnej mądrości i wrażliwości – niezbędnych, by dialog o sprawach

ważnych, niekiedy bardzo trudnych, był rozmową twórczą i koncyliacyjną. Dlatego, wykorzystując doświadczenie współpracy z Komisjami Dialogu Społecznego i innymi zespołami doradczymi, będę zwiększać liczbę projektów wspierających mieszkańców w ich aktywności.

Dobro wspólne

Cztery lata prezydentury uświadomiły mi wyraźnie, że skuteczne zarządzanie tak skomplikowanym organizmem jak Warszawa bez czynnego, świadomego udziału mieszkańców jest praktycznie niewykonalne. Dlatego rok temu podjęłam decyzję o uruchomieniu projektu stworzenia Centrum Kontakt z Mieszkańcami – jednego numeru telefonu, jednego adresu e-mail, jednego miejsca, w którym każdy będzie mógł uzyskać niezbędne informacje z urzędu, zgłosić awarię infrastruktury miejskiej (oświetlenie, dziura w jezdni itp.) lub zgłosić się z interwencją, np. w sprawie śmieci zalegających na chodniku. Budowa takiego systemu wykorzystującego nowoczesne technologie pozwoli na doprowadzenie do sytuacji, w której każdy z nas, w możliwie najkrótszym czasie, od jednego urzędnika, pod jednym numerem telefonu, uzyska wszystkie niezbędne informacje. A jeżeli takie będzie jego życzenie, otrzyma je – wraz z niezbędnymi drukami – na adres swojej poczty elektronicznej. Przygotowywane rozwiązanie pozwoli również na szybkie przekazywanie przez mieszkańców informacji interwencyjnych do urzędu oraz monitorowanie przez nich skuteczności i sprawności działania poszczególnych jednostek miasta odpowiedzialnych za usunięcie nieprawidłowości. Uruchamiając Centrum Kontakt z Mieszkańcami, Warszawa dołączy do najnowocześnie zarządzanych miast, które stosują podobne rozwiązania, takich jak Berlin, Londyn, Nowy Jork.

Opinia mieszkańców i ich udział w procesie podejmowania decyzji

Kierowanie samorządem to trudna sztuka słuchania mieszkańców i wykorzystywania własnej wiedzy i doświadczenia. Wielokrotnie deklarowałam, że przed podjęciem ważnych decyzji wysłucham opinii warszawiaków. I tak czyniłam – zlecając badania, uczestnicząc w spotkaniach, prowadząc konsultacje społeczne. Bardzo pożytecznym i, co ważne, wiarygodnym narzędziem mierzącym np. poziom zadowolenia mieszkańców z podejmowanych przez władze miasta decyzji jest Barometr Warszawski. Jako pierwszy prezydent stolicy, nie bacząc na to, że niekiedy może to sprawić radość moim przeciwnikom, zdecydowałam się upubliczniać wyniki barometru wszystkim zainteresowanym. Taki sposób zarządzania, daleki od populizmu, ale wykorzystujący wiedzę i respektujący różnorodne opinie i przekonania, jest mi bliski. Temu stylowi kierowania jestem wierna od lat i nie zamierzam go zmieniać – dla dobra nas wszystkich. Dlatego opinie warszawiaków w sprawach dla nich najżywotniejszych zawsze będą dla mnie ważne.

Konsultacje społeczne

Udział mieszkańców w podejmowaniu decyzji oraz w odpowiedzialności za miasto to znak jakości nowoczesnej europejskiej metropolii. W mijającej kadencji rozpoczęłam realizację projektu wzmocnienia partycypacji społecznej w Warszawie, współfinansowanego ze środków norweskich. Zapoczątkował on istotną, jakościową zmianę reguł współdziałania urzędu z mieszkańcami. Po raz pierwszy na taką skalę i w tak atrakcyjnych formach mieszkańcy Warszawy mają i będą mieli w przyszłości możliwość wyrażania opinii dotyczących różnego rodzaju projektów – zarówno tych małych, jak na przykład projekt oświetlenia wybranych podwórek na Woli w celu zwiększenia bezpieczeństwa mieszkańców, jak również tych dużych, takich jak projekt zmiany nawierzchni Starego Miasta czy zagospodarowania parku Balaton na Goławiu. Jestem przekonana, że kreowanie odpowiednich warunków do udziału mieszkańców we współtworzeniu miasta to właściwa droga, którą należy podążać z nadzieją, że wkroczą na nią także inni. Upowszechnienie konsultacji jako standardowego narzędzia efektywnego dialogu społecznego pozwala unikać niepotrzebnych napięć, a rozstrzygnięcia czyni lepiej zrozumiałymi. Nawet jeśli są odbierane jako kontrowersyjne, co w tak wielkiej aglomeracji, w której często mamy do czynienia z konfliktem różnych oczekiwań i interesów, zdarza się często. Dzięki konsultacjom podejmowane decyzje lepiej służą zaspokajaniu potrzeb mieszkańców, życzliwszy jest ich społeczny odbiór – a o to przecież chodzi.

Organizacje pozarządowe

Konkursy dotacyjne na zadania interdyscyplinarne z różnych dziedzin życia społecznego, wspierające rozwój trzeciego sektora i na tzw. wkłady własne do projektów unijnych, rozbudowany system wspólnych instytucji dialogu obywatelskiego (Komisje Dialogu Społecznego i Forum Dialogu Społecznego), systematyczne zwiększanie środków na zadania realizowane przez organizacje pozarządowe (z 80 mln zł w 2006 roku do ponad 130 mln zł w 2010 roku) – to tylko niektóre z mechanizmów i działań wspierających trzeci sektor w Warszawie, które udało się stworzyć i wzmocnić w ostatniej kadencji. Dzięki temu Warszawa jest dzisiaj, na polu współpracy z organizacjami pozarządowymi, niekwestionowanym liderem wśród polskich samorządów. Nie znaczy to oczywiście, że w tym bardzo ważnym partnerstwie: organizacje pozarządowe – samorząd, nie mamy już nic do zrobienia. Jestem przekonana, że nowe rozwiązania dotyczące wszystkich sfer współpracy i nowa, wieloletnia strategiczna perspektywa są niezbędne. Wyzwaniem na najbliższą kadencję w tym obszarze będzie z całą pewnością przygotowanie, wspólnie z organizacjami pozarządowymi, wieloletniej polityki współpracy samorządu Warszawy z trzecim sektorem oraz zwiększenie udziału organizacji w realizacji zadań samorządu – również tych, które do tej pory realizowane były bezpośrednio przez urząd lub jego jednostki.

Przygotowana w ostatnich tygodniach, oczywiście w konsultacji z NGO, uchwała Rady Miasta pozwoli powołać na początku przyszłego roku Warszawską Radę Pożytku Publicznego. Ta nowa ustawowa forma współpracy trzeciego sektora z samorządem bez wątpienia przyczyni się do wzbogacenia form prowadzonego do tej pory dialogu i korzystnie wpłynie na jakość tworzonych rozwiązań strategicznych i organizacyjnych. Równie ważnym elementem wspierania aktywności mieszkańców Warszawy będzie projekt budowania lokalnych koalicji, środowiskowych ośrodków nastawionych na udzielanie pomocy w różnych obszarach życia społecznego czy inkubatorów aktywności obywatelskiej. Aby umożliwić rozwój tego typu inicjatyw, ogłoszę – tak jak czyniłam to w minionych latach – specjalny konkurs dotacyjny.

